

► MEDYCYNĄ

DZIŚ Z GAZETĄ
BEZPŁATNY
DODATEK

Informator
o usługach
medycznych
2013



► Z POLICJI

Chciał rzucić się pod pociąg. Uratowali go policjanci

► s. 4



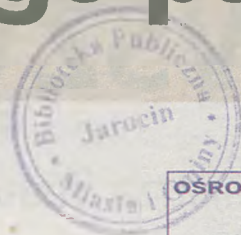
GAZETA Jarocińska

Nr 9 (1168) 1 marca 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



► FABRYKA MEBLI W TRUDNEJ SYTUACJI

300 etatów do redukcji

► Jarocińska fabryka mebli, należąca do spółki Paged, jest w trudnej sytuacji. W ubiegłym tygodniu pracownicy zostali wysłani na urlopy. Od 1 marca wszyscy mają przejść na 4/5 etatu. W zakładzie pracuje ponad 300 osób.



Fot. Piotr Ignasiak

► Z POLICJI

ZŁODZIEJKA PRZYJECHAŁA Z JARACZEWA

► s. 4

► JAROCIN

KŁAMSTWO,
MANIPULACJA,
ROZMONTOWYWANIE
UKŁADU

► s. 10

► ŻERKÓW

Trzy autobusy dla 40 dzieci

► s. 12

► KOTLIN

PONAD 100 TYSIĘCY
NA CZTERNASTE
PENSJE NAUCZYCIELI

► s. 3

► WIEŚCI Z LASU

500 zł
nagrody
za wskazanie
złodzieja!

► SPOŁECZEŃSTWO

Pół miliona
dłużników.
Kogo eksmitują?

► s. 9

► WESELI OGRODNICY

Biegaj
i pomagaj
dzieciom

► s. 13

► NOWE MIASTO

HAŁDY ODPADÓW
W CHROMCU

► s. 11

CZYTAJ NA STR ► s. 5

Samorząd to propozycja dla wszystkich

Rok rządów burmistrza Stanisława Martuzalskiego - podsumowanie Piotra Piotrowicza

Kampania wyborcza i dwanaście miesięcy urzędowania w fotelu burmistrza nie wystarczyły Stanisławowi Martuzalskiemu do przedstawienia nowego programu dla gminy Jarocin. Na dodatek po wygraniu wyborów burmistrz nie potrafił, albo może nie chciał, dokonać zwartej i szybkiej oceny rządów poprzednika, wykonując przez cały rok, w każdym możliwym momencie, wolę umożliwiającą krytykowanie jego działań, posługując się przy tym rozmemłaną retoryką. Pochłonięto go to do tego stopnia, że nie wystarczyło czasu na nic innego, a przede wszystkim na twórcze i konstruktywne podejście do samorządu. Upływający czas zdaje się potwierdzać, że Stanisława Martuzalskiego na taką pogłębioną refleksję po prostu nie stać.

Martuzalski wygrał wybory głównie dzięki deklaracji zakończenia rządów jarocińskiego układu. Układu, który definiował jako krąg ludzi i firm zbliżonych do burmistrza Pawlickiego, mających uzyskiwać z tego tytułu rozmaite beneficja. Co więcej, obiecywał, że w razie wygranej zdemaskuje ten układ, przekazując do wiadomości publicznej wyniki kontroli sprawdzającej prawidłowość sprawowania urzędu przez ustępującego burmistrza. W domyśle - pokaże tych, którzy niesłusznie i dzięki koneksjom z Pawlickim „obłowili się” na majątku publicznym. I w konsekwencji, niczym Herakles, oczyści „jarocińską stajnię Augiasza”. Całą resztę programu wyborczego można byłoby zdefiniować: będzie lepiej i inaczej. Niewiele konkretnie. To, jak się okazało, wystarczyło do pokonania wyborczych przeciwników. Kampania była bezbarwna, mało konkretna, banalna. Żaden z kandydatów nie przedstawił wizji, która porwałaby wyborców i na dodatek byłaby realna do zrealizowania.

Po wygraniu wyborów Martuzalskiemu przyszło stanąć przed radą miejską, w której większość mieli zwolennicy jego wyborczego konkurenta. Trudno się było spodziewać, że współpraca z taką radą będzie bezkonfliktowa, tym bardziej, że cechy charakterologiczne Stanisława Martuzalskiego, i pełniącego przez prawie cały ubiegły rok funkcję przewodniczącego Roberta Kaźmierczaka, nieuchronnie generowały konflikt. Ta sytuacja spowodowała, że wiele czasu zmarnowano na nic nie wnoszące spory i kłótnie, w których burmistrz całą winę za zaistniałą w gminie sytuację zwał na poprzednika, powtarzając, że poprzez nieudolne rządy Pawlickiego ma związane ręce. Z kolei jego adwersarze zarzucali mu, że nie ma żadnego pomysłu na zarządzanie gminą, brakuje mu wizji jej rozwoju, a na dodatek podejmuje kroki w większości prowadzące do szkodliwych rezultatów. Taka postawa rządzących doprowadziła do rzeczywistego odwrócenia się społeczności lokalnej od tego, co dzieje się w samorządzie. Brak zainteresowania tym, co „wyprawiają” tak zwane władze, potwierdza na przykład frekwencja na zebraniach konsultacyjnych dotyczących przekształcenia osiedli w sołectwa. Była ona na tyle niewielka, że z punktu widzenia demokracji podjęte na nich ustalenia są bezwartościowe. Fakt, że komuś przyszło do głowy wprowadzać je w życie, świadczy o zupełnym braku zrozumienia tego, z czym do mieszkań-



ców powinna przychodzić władza i co naprawdę ich obchodzi i interesuje.

Rok rządów Stanisława Martuzalskiego jest wystarczającym okresem, żeby dokonać pierwszych ocen. Dla jego zwolenników będzie trudnym czasem porządkowania spraw w gminie i odkłamywania obrazu stworzonego przez PR-owskie zabiegi poprzedniej ekipy. I nie sposób takiemu myśleniu się przeciwstawiać, bo to diagnoza trafna. Problem w tym, że dla Martuzalskiego takie postę-

powanie było jedynym sposobem na zarządzanie gminą. A to okazało się o wiele za mało. Z kolei przeciwnicy będą zarzucać burmistrzowi, oprócz wspomnianego braku wizji rozwoju, niejasną, można powiedzieć pokrętną, politykę kadrową i brak zdecydowania, przejawiający się odwlekaniem decyzji w wielu kluczowych sprawach, czego encyklopedycznym przykładem jest umowa na organizację festiwalu.

Przed Stanisławem Martuzalskim staje największe wyzwanie nie tyl-

ko kadencji, ale chyba całego dwudziestolecia. To sprawa niespotykanej szansy rozwoju Jarocina, którą daje dotowana kwotą prawie stu milionów złotych inwestycja w Zakładzie Gospodarki Odpadami. Jeśli burmistrz potrafi wykorzystać szansę, która się pojawiła, zapisze się w historii Jarocina jako wielki gospodarz i twórca potęgi gminy. Jeśli ją przegra, a są takie możliwości, mieszkańcy mu nie darują zmarnowania okazji. To, czy Martuzalski sprawdzi się w tym przedsięwzięciu, będzie wiadomo już niedługo, z całą

pewnością przed kolejnymi wyborami samorządowymi.

Niestety, początki przygody burmistrza Jarocina z gospodarką odpadami nie napawają optymizmem. Jak dotąd, Jarocin nie wykorzystał szansy, jaką daje mu rewolucja śmieciowa, która teraz jest przeprowadzana w Polsce.

Burmistrz ma przed sobą jeszcze jedno istotne dla jego politycznej i samorządowej przyszłości zadanie. Otóż Martuzalski rządzi gminą, nie mając żadnego zaplecza politycznego i organizacyjnego. Mimo faktu, że uznawany jest za prominentnego członka lokalnych, i nie tylko, struktur Platformy Obywatelskiej, partii tej w zasadzie nie ma na mapie politycznej Jarocina. Podobnie zresztą, jak każdej innej za wyjątkiem PSL-u. Na dodatek, członkowie PO są w strukturach opozycyjnej w stosunku do burmistrza Ziemi Jarocińskiej. Jak choćby druga osoba w gminie - przewodnicząca rady Lechosława Dębska. Brak zorganizowanej w konkretne struktury grupy ludzi wspierających włodarza gminy niesamowicie osłabia jego pozycję. Dotyczy to zarówno zwykłego wsparcia w różnorodnych stresujących i wymagających grupowego działania sytuacjach, jak i skumulowania zbiorowego wysiłku intelektualnego, mającego niezwykle znaczenie w procesie budowania programu oraz zaplecza personalnego, zdolnego taki program realizować. Dziś mam nieodparte wrażenie działania z przypadku bądź - w sytuacjach ekstremalnych - zwykłego ratowania się, poprzez wybieranie mniejszego zła, jak choćby w przypadku obsady prezesa funduszu poręczeń kredytowych po zwolnieniu Roberta Cieślaka.

Obserwując lokalną sytuację polityczną, można odnieść wrażenie, że Stanisław Martuzalski nie zdaje sobie sprawy z ogromu problemów, z którymi musi się zmierzyć w najbliższym czasie. A dochodzi do tego sprawa być może najważniejsza - przekonanie mieszkańców, że warto brać aktywny udział w życiu wspólnoty samorządowej, z tego są tylko wymierne korzyści. Również, a może przede wszystkim, dla władz samorządowych. Bo samorząd tworzymy wszyscy, o czym rządzący nie zawsze zdają się pamiętać. To zadanie trudne - i dla nas, i dla naszych przedstawicieli w ratuszu, wymagające fundamentalnej zmiany myślenia, ale warto do niej dążyć ze wszystkich sił, bo nadzieja na rewolucyjnie lepsze jutro naprawdę jest tego warta.

KOTLIN

Ponad 100 tysięcy na czternaste pensje nauczycieli

► Blisko 102 tys. zł wyda gmina Kotlin na wyrównanie ubiegłorocznych wynagrodzeń nauczycieli.

ILE TRZEBA BĘDZIE WYDAĆ W POSZCZEGÓLNYCH SZKOŁACH

► SP Kotlin	28.050,08 zł (30 osób)
► SP Wola Książęca	12.337,64 zł (13 osób)
► SP Magnuszewice	7.588,25 zł (13 osób)
► SP Sławoszew	10.060,30 zł (16 osób)
► Gimnazjum w Kotlinie	19.451,94 zł (24 osoby)
► Gimnazjum w Woli Książęcej	11.982,24 zł (14 osób)
► Przedszkole Publiczne w Kotlinie	12.215,88 zł (14 osób)

► O 3,8 procenta wzrosły wynagrodzenia nauczycieli od września 2012 r. Średnie zarobki nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego wynoszą:

2.717,59 zł

NAUCZYTEL STAŻYSTA

3.016,52 zł

NAUCZYTEL KONTRAKTOWY

3.913,33 zł

NAUCZYTEL MIANOWANY

5.000,37 zł

NAUCZYTEL DYPLOMOWANY

kwoty brutto

Na placę nauczyciela składa się wynagrodzenie zasadnicze oraz dodatki: stażowy, motywacyjny i za wychowawstwo. Każda grupa pedagogów zgodnie z awansem

zawodowym powinna osiągnąć w roku odpowiednią średnią. - Jeśli po przeliczeniu pensji okaże się, że nauczyciel nie uzyskał wymaganej kwoty, to gmina musi wypłacić wy-

równanie - mówi Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

Samorząd na czternaste pensje musi wydać 101.686,33 zł. Wyrównanie otrzyma 124 pedagogów.

Dodatkowe pieniądze trafią na konta wszystkich dyrektorek szkół - 1.250,23 zł. Szefowa przedszkola dostanie brutto 1.073,94 zł.

(era)

► JAROCIN

Nocnych autobusów nie będzie

- Czy jest możliwe, żeby JLA utworzyło jakieś nocne kursy w weekendy? Np. do Krotoszy? Na pewno wiele osób by z chęcią skorzystało - sugeruje nasz Czytelnik.

Koordinator w Jarocińskich Liniach Autobusowych przyznaje, że rozważał wprowadzenie nocnych połączeń. Pomysł jednak upadł. - Nie chciałbym być w skórze tego kierowcy, który by nocą jechał. Ludzie, którzy wracaliby z imprez, mogliby się różnie zachowywać. I co z takimi zrobić, policję wzywać za każdym razem? Więc póki co, nocne kursy są u nas nierealne - ocenia Krzysztof Roszak.

(igi)

Wiceprzewodnicząca będzie współpracować sumiennie



Fot. Bartek Nawrocki

18 z 21 radnych poparło kandydaturę Katarzyny Szymkowiak (z prawej) na II zastępcę przewodniczącego Rady Miejskiej w Jarocinie. Radna PSL-u była jedyną kandydatką. - Dziękuję wszystkim, którzy oddali na mnie głos. Myślę, że niedowiarkom, którzy nie zaufali, potrafię pokazać, że będę ponad podziałami - powiedziała zaraz po wyborze Katarzyna Szymkowiak. - Deklaruję pani przewodniczącej chęć pracy i współpracy i myślę, że z powierzonych zadań będę wywiązywała się sumiennie.

(nba)

► NOWE MIASTO

Strażacy mają czas do czwartku

Po 150 tysięcy złotych dofinansowania do zakupu wozów strażackich dla jednostek w Kłęce i Nowym Mieście zamierzają przyznać na najbliższej sesji radni. Swoją decyzję uzależniają jednak od tego, co postanowią obie jednostki OSP.

Jeśli bowiem któraś z nich zrezygnuje z dofinansowania w tym roku i zgodzi się, by teraz większe wsparcie otrzymała druga jednostka, pomoc z gminy wyniesie 300 tys. zł, co z kolei stworzy większe szanse na uzyskanie dotacji z innych źródeł - samochód strażacki kosztuje bowiem ok. 750-800 tys. zł.

Na problem zwrócił uwagę podczas posiedzenia komisji radny Marek Mroziński. - Jestem po rozmowach z osobami kompetentnymi. Te 300 tys. zł rozdwojone, po 150 tys. zł, sprawi, że w tym roku nie będzie żadnego samochodu w gminie Nowe Miasto, bo nikt nie jest w stanie zebrać 800 tys. zł na zakup nowego - powiedział. Chciał wiedzieć, czy to możliwe, by dotacja została skumulowana. - Panie Marku, klucz do sprawy leży nie u nas, nie u mnie, nie tutaj. Leży w straży. Jesteśmy otwarci na propozycje - odparł wójt Aleksander Podemski. Zapewnił, że taka kumulacja jest możliwa, ale strażacy sami muszą się dogadać. - Proponuję przeprowadzić losowanie. Na kogo wypadnie, ten bierze - odpowiadał radny Jacek Nyczke.

Zofia Kędziora przypominała, że straż w Nowym Mieście wnioskuje o dofinansowanie i obiecała, że jak dostanie 150 tys. zł, postara się o resztę pieniędzy. - Natomiast straż z Kłęki czuła się obrażona, dlaczego Nowe Miasto dostaje, a oni nie, oni nawet częściej wyjeżdżają na akcje. Wójt podszedł sprawiedliwie, bo proponuje po 150 tys. zł - powiedziała.

Julia Rzepka wyraziła swoją obawę co do efektu rozmów między jednostkami OSP. - Nie wiem, panie wójcie, czy to nie będzie włożenie kija w mrowisko. (...) Strażacy nie dogadają się między sobą... Może lepiej, żeby ta decyzja wyszła odgórnie. Oni będą się teraz bić między sobą - stwierdziła.

Włodarz gminy uprzedził, że nie ma gwarancji, czy za rok da się uzyskać po raz kolejny dofinansowanie do zakupu wozu strażackiego. Może być tak, że kolejne środki dla gminy będą dostępne za np. cztery lata. Radny Mroziński zapewnił, że ochotnicy dogadają się, bo zmusi ich do tego sytuacja. Inaczej bowiem ani jedni, ani drudzy nie dostaną pieniędzy.

Wójt poinformował, że o dotacje strażacy mogą starać się również w zarządzie głównym OSP oraz w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Udzielił też ostrzeżenia. - Jak kupujemy nowe samochody, to musimy się liczyć z tym, że na ubezpieczenie jednego wydajemy przynajmniej 10 tys. zł - powiedział wójt Aleksander Podemski. - Żeby go serwisować, trzeba wydać kolejne pieniądze. Taki samochód powinien zastąpić przynajmniej dwa stare samochody. Żeby nie było tak, że kupujemy nowe samochody i jeszcze pompujemy kolejne, ogromne pieniądze.

Strażacy mają czas na rozmowy i dogadanie się do czwartku. Wtedy bowiem ma zostać przyjęta uchwała w tej sprawie. (akf)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

OGŁOSZENIE

POMÓŻ
24 marca 2013 r.
będziemy zbierać pieniądze na pomoc dzieciom chorym i niepełnosprawnym

akcja wesolych ogrodników
FUNDACJA OGRÓD MARZEN

FUNDACJA OGRÓD MARZEN
www.ogrodmarzen.org

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARII
- TECHNIK ARCHITECTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

DRZWI OTWARTE 15 marca 2013 r.

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali z promilami

23 lutego na ul. Jarocińskiej w Siedleminie zatrzymano kierującego fiatem punto. Marian A. z gminy Jarocin miał 0,7 promila alkoholu.

1,8 promila alkoholu miał w organizmie Piotr P. z gm. Jarocin. Kierowcę fiata uno namierzono 20 lutego na ul. Zerkowskiej w Jarocinie.

Kamera nagrała, jak kradła torebkę

Dzięki nagraniu z monitoringu pubu udało się zatrzymać kobietę, która skradła torebkę.

Mieszkaniec Jarocina wraz z żoną bawili się w nocy z czwartku na piątek w pubie Piwnica u Jana w Jarocinie. Sprawcy, wykorzystując nieuwagę kobiety, zabrali jej torebkę, w której znajdowały się telefony pary. Złodzieje zabrali aparaty, a torebkę porzucili na ulicy. Straty wyceniono na 1.100 zł.

Okradziony mężczyzna o zdarzeniu poinformował policję. Funkcjonariusze po przejrzeniu nagrań z monitoringu ustalili złodziejkę, którą okazała się 21-letnia mieszkanka gminy Jaraczewo. Dziewczynie w ukrywaniu telefonów pomagał jej 23-letni kolega - mieszkaniec Jarocina. Kobieta odpowie za kradzież, a jej znajomy za pomoc w ukrywaniu łupów pochodzących z przestępstwa. Oboje przyznali się do winy. Telefony odzyskano.

Wpadł poszukiwany listem gończym

22 lutego w Noskowie dzielnicowi z Jaraczewa zatrzymali osobę poszukiwaną listem gończym przez Sąd Rejonowy w Jarocinie. 38-latek był ścigany za uchylenie się od odbycia kary za jazdę po alkoholu.

Wykrał dowód osobisty

43-latek z Jarocina wykrał dowód osobisty ojczymowi. Podrobił jego podpis, po czym udał się do opieki społecznej. Twierdząc, że jest upoważniony do opieki nad ojczymem pobrał za niego zasiłek w wysokości 600 zł. Poszkodowany zgłosił sprawę na policję. Oszust usłyszał dodatkowo zarzut znęcania psychicznego nad matką.

Skradł proporce z logo stacji

18-latek z gm. Jaraczewo włamał się do pomieszczeń gospodarczych nieczynnej stacji paliw na ul. Węglowej w Jarocinie. Skradł trzy proporce z logo stacji. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia trafił w ręce policji.

Jechała za szybko

21 lutego na krajowej „11” w Nowym Mieście kierująca renault clio z powodu niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze doprowadziła do zderzenia z samochodem daewoo nexia. W zdarzeniu nie było osób rannych. 25-letnią sprawczynię kraksy ukarano mandatem.

(era)

► O KROK OD KOLEJNEJ TRAGEDII NA TORACH

Chciał rzucić się pod pociąg. Uratowali go policjanci

► Dzięki wzorowej postawie zwrotniczej i błyskawicznej reakcji policjantów uratowano pijanego 33-latka, który chciał się rzucić pod pociąg.

Na policję zadzwoniła zwrotnicza stacji PKP w Witaszycach. Poinformowała dyżurnego, że jakiś mężczyzna wypytywał ją, kiedy pojedzie najbliższy pociąg, bo chce rzucić się pod niego. Z relacji kobiety wynikało, że desperat miał mówić, że ma dosyć życia i poszedł w kierunku peronu.

Błyskawicznie do Witaszyc udali się policjanci i ustalili ze zwrotniczą, że do czasu odnalezienia mężczyzny należy wstrzymać ruch pociągów. - Funkcjonariusze zauważyli w ciemnościach jakąś postać stojącą na końcu peronu.

W odległości kilkuset metrów widać było światła nadjeżdżającego pociągu. Sierżant Mariusz Szybiak i posterunkowy Michał Walczak natychmiast pobiegli w kierunku potencjalnego samobójcy. Gdy dotarli do desperata, mężczyzna stał na krawędzi peronu i patrzył w kierunku nadjeżdżającego pociągu towarowego. Policjanci odciągnęli go w bezpieczne miejsce - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Desperat nie stawiał oporu. Maszynista nadjeżdżającego składu został poin-

formowany o zdarzeniu i w odległości kilkudziesięciu metrów od funkcjonariuszy zatrzymał pociąg.

33-letni mieszkaniec Witaszyc przyznał, że chciał targnąć się na swoje życie. Miał w organizmie prawie 2 promile alkoholu. Okazało się, że był to partner życiowy kobiety, która rzuciła się w styczniu pod pociąg.

Przełożony zwrotniczej ze stacji PKP jest zadowolony z jej postawy, ale nie zgodził się, aby kobieta opowiedziała „Gazecie”, co dokładnie mówił niedoszły samobójca. - Nic szczególne-

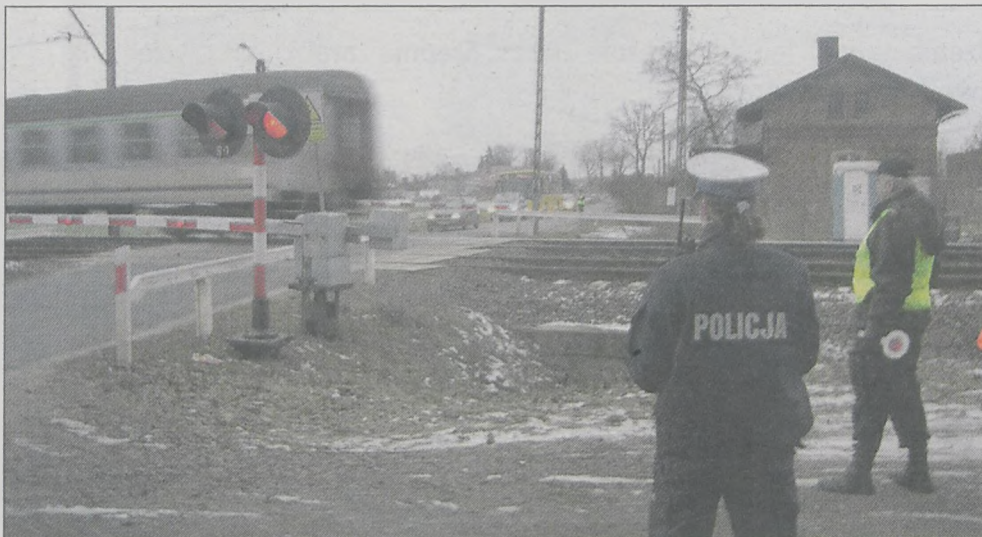
go nie zrobiła. Będąc na służbie, musi mieć oczy i uszy otwarte. Pracownicy to mają w obowiązkach, aby każdą postronną osobę zgłaszać dyżurnemu albo Straży Ochrony Kolei. Mogą się tam pojawić osoby, które będą próbowały coś ukraść lub, tak jak było w tym przypadku, próbować popełnić samobójstwo - mówi Wiesław Skowronek, naczelnik sekcji Zakładu Linii Kolejowych w Jarocinie.

W tym roku życie na torach w gminie Jarocin straciły już 3 osoby, a dwie zostały ranne.

(era)

► OGÓLNOPOLSKA AKCJA W WITASZYCACH

500 zł mandatu i 50 pouczeń



Jeden mandat i 50 pouczeń - to efekt akcji Bezpieczny przejazd „Zatrzymaj się i żyj”.

W minionym tygodniu do ogólnopolskiej akcji włączyli się funkcjonariusze Posterunku Ochrony Kolei i policji w Jarocinie. O skutkach łamania przepisów drogowych pouczali kierowców na przejeździe w Witaszycach. Ze statystyk wynika, że 98 procent wypadków na skrzyżowaniach

dróg z torami to efekt nieostrożności kierowców. Użytkownicy czterech kółek otrzymali ulotki, które mają im przypominać o tym, jakie ryzyko niesie nieprzestrzeganie zasad ruchu drogowego.

Funkcjonariusze upomnieli 50 kierowców, a jeden z nich dostał 500 zł mandatu, bo jechał samochodem nie mając prawa jazdy.

(era)

Bezpłatne porady i informacje dla ofiar przestępstw

Od 25 lutego do 1 marca po raz kolejny obchodzony jest Tydzień Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem.

Celem tego przedsięwzięcia jest informowanie poszkodowanych o przysługujących im prawach. Do ogólnopolskiej akcji włączyły się jarociński sąd, prokuratura i policja.

W Sądzie Rejonowym na al. Niepodległości uruchomiony zostanie punkt konsultacyjny. Porady będą udzielane w godz. od 13.00 do 15.00.

(era)

DYŻURY W SĄDZIE:

- al. Niepodległości 15, pok. nr 5-6, parter
- 26 lutego
kurator zawodowy Alicja Krzyśko
- 27 lutego
kurator zawodowy Maria Raźniak
- 28 lutego
kurator zawodowy Arleta Durczak
- 1 marca
kurator zawodowy Andrzej Malinowski

- al. Niepodległości 15, pok. nr 11, parter
- 25, 26, 27, 28 lutego
i 1 marca 2013 r.
asystent sędziego Jakub Łuczak

PROKURATURA:

Prokuratura Rejonowa w Jarocinie, al. Niepodległości 19, dyżury od 9.00 do 15.30

Jarocińscy policjanci będą pełnić dyżury w Ośrodku Interwencji Kryzysowej, ul. Szubianki 21:

- 26.02.2013 w godz. 12.00-15.00
- 27.02.2013 w godz. 13.00-15.00
- 28.02.2013 w godz. 15.00-16.00
- 01.03.2013 w godz. 9.00-13.00
- 02.03.2013 w godz. 10.00-12.00

26.02.2013 w godz. 9.00 - 13.00 dyżur policyjny będzie pełniony w Komendzie Powiatowej Policji w Jarocinie na ul. T. Kościuszki 29.

Nielegalnie ściął drzewa i wywiózł je z lasu

Policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o nielegalny wyręb drzew i kradzież drewna.

Funkcjonariusze od dłuższego czasu interesowali się sprawą nielegalnego wyrębu drzew z lasu w Twardowie. W czwartek policjanci zatrzymali 44-latka z gminy Kotlin. W pomieszczeniach gospodarczych, należących do mężczyzny, znaleziono ponad dwa metry sześciennego pociętego drewna, którego pochodzenia mężczyzna nie potrafił wyjaśnić.

Śledczy ustalili, że 44-latek wyciął w lesie trzy drzewa, które przewiózł na teren swojej posesji.

(era)

► STRAŻACY W AKCJI

► Pomogli niepełnosprawnemu kierowcy. 22 lutego na ul. Kolejowej w Witaszycach strażacy pomogli niepełnosprawnemu kierującemu oplem astrą. Mężczyzna zjechał z zaśnieżonej drogi gruntowej w pole i utknął w śniegu. Ochotnicy z OSP Witaszyce wyciągnęli pojazd ze śniegu.

► Ciężarówką skasował latarnię i hydrant. 21 lutego na ul. Poznańskiej w Kotlinie, jadący ciężarowym volvo nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze. Stracił panowanie nad pojazdem, zahaczył o kiosk, ściął hydrant i lampę oświetleniową. W zdarzeniu nikt nie ucierpiał.

(era)

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

► PO WYBORACH W GRUPACH PRODUCENCKICH I W SKR

W Golinie działają dalej

► Bernadeta Tama i Paweł Patoka będą kontynuowali działalność Andrzeja Tułazy.

W ubiegły czwartek odbyły się w Golinie zebrania rad nadzorczych wszystkich golińskich grup producenckich, które są skupione wokół jarocińskiego zrzeszenia grup „Jar-Pek”. Jest ich obecnie 11. W związku z tym, że nie żyje prezes grup - Andrzej Tułaza, przeprowadzono wybory nowego szefa. Jednogłośnie zdecydowano powierzyć tę funkcję Bernadecie Tame, bliskiej współpracownicy Andrzeja Tułazy, księgowej grup. - *Chciałam uspokoić wszystkich naszych członków, współpracowników, kontrahentów, że dotychczasowe działania prowadzone przez naszego prezesa Andrzeja Tułazę będą kontynuowane* - mówi Bernadeta Tama. - *Będą prowadzone dalej wspólnie ze spółdzielnią kółek rolniczych oraz innymi grupami, które są wokół niej. Wszyscy jesteśmy głęboko poruszeni śmiercią naszego pre-*



Bernadeta Tama



Paweł Patoka

zesa, ale jego idea nie umiera, pracujemy, trzymamy się razem. Podczas zebrania rolnicy dzielili się z innymi swym niepokojem o przyszłość. - Proszę, aby wszyscy ci, którzy mają jakiegokolwiek wątpliwości co do współpracy, odbioru kukurydzy, sprzedaży tuczników, kontaktowali się ze mną, z biurem - dodaje nowa prezes. - Nieprawdą jest, że gdyby nawet doszło do upadłości „Salusa”, na nasze, grup producenckich, konta wejść komornicy. Nie będzie też żadnych innych obciążeń. Jest też nieprawdą, że zbiorniki, w których rolnicy przechowują swoją kukurydzę, są zaplombowane przez komorników. Wszystkim osobom, które złożyły na moje ręce słowa otuchy i współczucia oraz życzenia wytrwałości i pomyślności, składam serdeczne podziękowania w imieniu własnym oraz wszystkich współpracowników.

Wybory przeprowadzono również w Spółdzielni Kółek Rolniczych. Rada uzupełniła skład zarządu - nowym jego członkiem został Krystian Włodarczyk, pracownik SKR. Na prezesa zarząd wybrał Pawła Patokę, który wcześniej był członkiem zarządu. - *Dla mnie najważniejsze będzie, by spółdzielnia pracowała tak jak do tej pory, a więc zajmowała się handlem oraz usługami dla rolników. Przy spółdzielni działają grupy zbożowe. Chcemy kontynuować współpracę z grupami trzodowymi i bydłowymi* - mówi Patoka. - *Ważne jest, byśmy się dalej rozumieli, współpracowali i razem rozwiązywali problemy. Liczymy na to, że ułożą się sprawy związane z „Salusem”. Współpracujemy na jednym podwórku, na jednym terenie i tak nadal ma być.*

(akf)

Co się stało w „Salusie”?

Rolnicy, członkowie grup producenckich będących udziałowcami Zakładów Mięsnych „Salus” zastanawiają się, dlaczego prezes Andrzej Tułaza odebrał sobie życie. Członkowie rady nadzorczej mówią o złym zarządzaniu, osobach odpowiedzialnych za pogorszenie się sytuacji firmy, o wprowadzaniu w błąd prezesa, który za bardzo zaufał ludziom pełniącym ważne funkcje. „Salus” jest winien pieniądze rolnikom i grupom producenckim. Przygotowujemy tekst na ten temat.

Skontaktowaliśmy się z pełniącym do niedawna funkcję dyrektora generalnego Januszem Wojtczakiem oraz dyrektorem finansowym Krzysztofem Mielnikiem. Krzysztof Mielnik nie chce się wypowiadać. Janusz Wojtczak przechodzi rekonwalescencję po pobycie w szpitalu. Obiecał, że w najbliższym czasie odpowie na nasze pytania.

W najbliższy poniedziałek, 4 marca odbędzie się walne zgromadzenie udziałowców „Salusa”.

(akf)

► JAROCIN

Sztuczne lodowisko komercyjnie nieopłacalne

Koniec sztucznego lodowiska na rynku. Prezes Jarocin Sport liczy straty, a opozycja domaga się finansowych szczegółów.

W poniedziałek z jarocińskiego rynku zniknęło sztuczne lodowisko. Obiekt rozmontowano w kilka godzin. Nawet rzadko bywający na rynku zauważyli, że tafla przez większość czasu świeciła pustkami. Za wynajęcie urządzeń spółka Jarocin Sport musiała zapłacić blisko

100 tys. zł. Czy inwestycja była opłacalna? - *Jeżeli byśmy przyjęli tylko komercyjnie, to była nieopłacalna* - tłumaczy prezes Leszek Mazurek. - *Ale spółka ma też inne zadania. To jest inwestycja w młodzież, w dzieci, rekreację, sport i tak to rozumiałem i dlatego to lodowisko było tworzone.*

Prezes nie żałuje wydanych pieniędzy, bo jak podkreśla, część społeczeństwa Jarocina nie wiedziałoby nawet, że istnieją takie sztuczne

nawierzchnie. - *Uważałem, że była taka potrzeba i tak jak powiedziałem jest to inwestycja w młodzież i w dzieci, a niestety nie za bardzo akceptowana* - dodaje szef Jarocin Sport. Zapewnia, że szczegółowe dane będą dostępne w najbliższym czasie.

Tych domaga się między innymi klub Ziemi Jarocińskiej. Radni opozycyjni złożyli w tej sprawie interpelację.

(nba)

OGŁOSZENIA

GRUPA SZALONYCH KOBIET
ZAPRASZA WSZYSTKIE PANIE

9 marca 2013 r. (sobota)

o godz. 18.00

do Sali Cechu w Jarocinie
na wyjątkową

**BABSKĄ
IMPREZĘ**

Główna atrakcja wieczoru

POKAZ MODY

zaprezentowany przez
Butique AKE Dagmara Kuś

Ponadto w programie:
dobra muzyka, pyszne jedzenie
niespodzianki

Bilety w cenie 60 zł do nabycia w biurze Cechu
ul. Wrocławska 12, tel. (62) 747-23-22 oraz 723-912-264

ODSETKI

0%

**WEŹ KREDYT
GOTÓWKOWY
BEZ ODSETEK**
i zapłać tylko prowizję:

- oprocentowanie 0%
- jednorazowa prowizja 9%
- bez zaświadczeń do 5 000 PLN

**Zapraszamy
do placówki w Jarocinie:**
ul. Wrocławska 11.

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania Kredytu na Miarę - spłaconego w 12 równych ratach miesięcznych, którego całkowita kwota wynosi 5 000 PLN i obejmuje wartość finansowanej kredytem prowizji w wysokości 9%, tj. 450 PLN, z uwzględnieniem oprocentowania nominalnego w wysokości 0%, wynosi 19,23%. Miesięczna rata Kredytu na Miarę równa jest 416,67 PLN, a całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to 5 000 PLN. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).
* Koszt połączenia według taryfy operatora.

801 822 100*
raiffeisenpolbank.com

Na poważnie o pieniądzach

INFORMACJE

TOMASZ WAWROCKI, prezes JTBS
(o lokatorach mieszkań socjalnych)

„Lubię bardzo pomagać ludziom, ale ta druga strona musi wykazać minimum zainteresowania.”

3.411.103

ZŁOTE zobowiązań finansowych musi spłacić w tym roku spółka Jarocin Sport

► JAROCIN

Tylko żona burmistrza była zainteresowana

Trzeci raz w tym roku prezes JTBS-u ogłosił konkurs na radcę prawnego w spółce. Poprzednie dwa nabory na wolne pół etatu prawnika trzeba było unieważnić. Pierwszy jeszcze w styczniu wygrała żona burmistrza Stanisława Martuzalskiego. Wycofała się jednak na dzień przed podpisaniem umowy. Podobnie jak wcześniej informację o drugim konkursie opublikowano jedynie na stronie spółki. - *Termin minął 14 lutego i nikt nie aplikował - rozkłada ręce Tomasz Wawrocki. - Dokonał trzeciej prolongaty i mam nadzieję, że teraz uda nam się pozyskać prawnika.* Chętni mają czas na składanie dokumentów do 29 marca. Szczegóły w Biuletynie Informacji Publicznej JTBS-u. (nba)

► ŻERKÓW

Dwie urzędniczki spośród 40 chętnych

Władze Żerkowa rozstrzygnęły postępowania na dwa stanowiska. Komisja konkursowa zdecydowała, że urzędniczką ds. gospodarki odpadami i ochrony środowiska będzie Paulina Szczepaniak z Żernik, a księgowością, podatkami i opłatami lokalnymi zajmie się Agnieszka Ulatowska z Żerkowa.

O posadę w urzędzie na każde z stanowisk ubiegało się po 20 osób.

(era)

ŻERKÓW

Przyjechała telewizja, przerwali sesję

► Sesja Rady Miejskiej w Żerkowie została przerwana na prawie pół godziny, bo burmistrz wyszedł udzielić wywiadu telewizji.

Kilka minut po rozpoczęciu obrad, w sali sesyjnej pojawiła się ekipa z poznańskiego oddziału TVP, żeby nakręcić materiał o elektrowniach wiatrowych. Dziennikarka dyskretnie poprosiła o wypowiedź burmistrza Jacka Jędraszczyka i po chwili razem z kamerzystą wyszli z sali. Radni zdążyli podjąć kilka uchwał, a burmistrz nadal udzielał wywiadu w swoim gabinecie. Kolejnym punktem obrad były odpowiedzi na interpelacje i zapytania, których udziela właśnie wódcz gminy. Przewodniczący rady wybrnął z sytuacji, ogłaszając kilkuminutową przerwę. Z kilku minut zrobiło się jednak kilkanaście, potem prawie pół godziny, a Jacka Jędraszczyka nie można się było doczekać. - *Proponuję „zawiesić” ten punkt i przejść do sprawozdania z prac komisji rewizyjnej* - ogłosił Grzegorz Andraszak.

W końcu, po ponad godzinie, burmistrz uwolnił się od ekipy telewizyjnej i wrócił na sesję. - *Udzielałem wywiadu na temat wiatraków dla naszych mediów wojewódzkich, regionalnych - zwrócił się do zebranych. Nie można było zrobić tego po sesji? - Ja tego nie organizowałem - bronił się Jacek Jędraszczyk.*

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

Burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk zamiast uczestniczyć w sesji Rady Miejskiej, przez godzinę udzielał wywiadu

KOMENTARZE NA



jarocinska.pl

► KRZYSZTOF ROSZAK W NOWYM MIEJSCU PRACY

Koordynator nie leży w pracy

Radny Krzysztof Roszak nie pracuje już w Jarocińskich Liniach Autobusowych na ul. Zacisznej. Pod koniec stycznia przeniósł się do zakupionego przez spółkę budynku po PKS-ie przy ul. Moniuszki. Teraz stamtąd koordynuje kursy.

Krzysztof Roszak chętnie pokazuje nam wnętrza-budynku. Część z nich została wyremontowana. Położono tapety na ściany i kasetony na sufit. Wstawiono też nowe meble. Spółka planuje zainstalować latem gazowe ogrzewanie. - *Teraz jest elektryczne. PKS płać około 1.000 zł miesięcznie za sam prąd - uzasadnia koordynator.*

Jak zapewnia Roszak, w nowym miejscu pracy nie narzeka ani na samotność (towarzyszy mu współpracownik), ani na nudę. - *Udzielamy przede wszystkim informacji, także na temat PKS-u, z grzeczności dla klientów. Można też kupić tutaj bilet miesięczny, wyrobić e-kartę i później ją zasilić, co jeszcze... - namyśla się koordynator. - Przyjmujemy jeszcze wnioski na e-kartę i robimy zdjęcia do niej - podpowiada mu*

pani Paulina, która dzieli z nim biuro. - *Więc to nie jest tak, jak niektórzy myślą, że ja tu leżę - zaznacza jarociński radny.*

Krzysztof Roszak zdradza niektóre plany spółki na najbliższą przyszłość. - *Tutaj ma powstać zajezdnia z prawdziwego zdarzenia. Ta wiata,*

która tu stoi, będzie przeniesiona w inne miejsce, a wzdłuż drogi zrobimy pas zieleni. Utworzymy dodatkowe wysepki na tym placu. Będą stąd odjeżdżać te autobusy, które teraz ruszają z dworca PKP - zapowiada zmiany koordynator.

(ligi)



Fot. Bartek Nawrocki

Marcin Leśniak (na zdjęciu z prawej) będzie od marca pełnił obowiązki dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Jarocinie.

O tym, że inspektor jest jednym z kandydatów na następcę Piotra Banaszaka, który jeszcze w ubiegłym roku złożył wypowiedzenie, „Gazeta” pisała przed tygodniem. Gmina ogłaszała dwa razy konkurs na stanowisko szefa strategicznego w magistracie wydziału, ale oba postępowania unieważniano, bo kandydaci nie spełniali wymogów. Nasze informacje potwierdził na ubiegłotygodniowej

Komisji Rozwoju Rady Miejskiej w Jarocinie wiceburmistrz Mikołaj Kostka. - *Rekomendacja i decyzja burmistrza była taka, że te obowiązki zostały powierzone wieloletniemu pracownikowi urzędu. Jest nim pan Marcin Leśniak - poinformował wiceburmistrz.*

Leśniak zajmował się w ostatnim czasie środkami unijnymi. Wcześniej urzędnik miał też styczność z obsługą i przygotowaniem terenów inwestycyjnych w ramach zlikwidowanego wydziału rozwoju. W czasach burmistrza Adama Pawlickiego zasiadał w komisji przetargowej. Obowiązki p.o. dyrektora przejął 1 marca. (nba)



BRONISŁAWA WŁODARCZYK, radna
(w trakcie komisji oświaty rady miejskiej)
*„Czasem jestem jak niewierny Tomasz.
Jak nie zobaczę, to nie uwierzę.”*

2

LATA Ministerstwo Środowiska rozpatrywało wniosek Zakładu Gospodarki Odpadami w Jarocinie na rozbudowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Decyzję o umieszczeniu aplikacji jarocińskiej spółki na liście podstawowej ogłoszono 8 lutego 2013 roku. Wniosek na dofinansowanie w wysokości 87 mln zł spółka złożyła 8 lutego 2011 roku.

(nba)

INFORMACJE

SEJM ► ZASTÓJ W FABRYCE MEBLI W JAROCINIE

Ponad 300 osób drży o miejsca pracy

► Załoga jarocińskiej fabryki mebli, należącej do spółki Paged, drży o swoje posady. Zakład jest w kiepskiej kondycji. Ponad 300 pracowników wysłano na urlopy. Co czeka ich w najbliższych tygodniach?

Przez cały ubiegły tydzień fabryka świeciła pustkami. Całą załogę wysłano na urlopy. - Na początku była mowa nawet o dwóch tygodniach, tylko że związki się nie zgodziły. Ale i tak ludzie są zli, że musieli teraz brać wolne, a nie np. w wakacje - mówi nam jeden z zatrudnionych w Pagedzie. - Nie ma sprzedaży, więc nie ma za co kupić towaru. Tu przede wszystkim nie ma takiej jakości produktu, jak powinna być - ocenia drugi.

- Nie umiem powiedzieć, co dalej. Trzeba poczekać miesiąc i zobaczyć. Jeżeli meble nie będą schodziły, to będzie tragedia - mówi Edmund Kaczmarek, szef zakładowych związków zawodowych „Solidarność”.

Kto wyłudził meble?

Na początku lutego zmienił się skład zarządu spółki. Krąży pogłoski o tym, że poprzednia ekipa dopuściła się malwersacji. Pracownicy plotkują, że meble były wysyłane na Wschód, ale pieniądze za nie trafiały na prywatne konta. - Nie mogę tego komentować, proszę o inne pytanie - mówi Marek Wójcik, członek zarządu spółki.



Załoga Pagedu z pierwszej poniedziałkowej zmiany opuszcza fabrykę nie wiedząc, jaki los spotka ich w najbliższych tygodniach

Prokuratura Rejonowa Bielsko-Biała Północ (spółka ma siedzibę w Jasienicy w powiecie bielskim) prowadzi postępowanie w sprawie oszustwa, a konkretnie wyludzenia mebli. Paged Meble jest w nim stroną pokrzywdzoną. Zastępca prokuratora okręgowego w Bielsku-Białej informuje jednak, że sprawa nie dotyczy fabryki w Jarocinie. - Nie przedstawiono nikomu zarzutów - mówi Małgorzata

Borkowska. Więcej szczegółów nie podaje.

Unikać redukcji zatrudnienia

Marek Wójcik zapewnia, że zarząd chce utrzymać zatrudnienie na dotychczasowym poziomie, a jego prezes robi wszystko, by pozyskać zamówienia i nie doprowadzić do zwolnień. - Akurat w tej branży jest

dzisiaj w Polsce naprawdę ciężko. Jest to związane bezpośrednio z budownictwem. Utrudniony został dostęp do kredytów mieszkaniowych, a to wszystko przekłada się na naszą branżę - tłumaczy zastój w jarocińskiej fabryce.

Wszyscy na 4/5 etatu

W poniedziałek pracownicy wrócili z urlopów. - Przygotowujemy ekspozycję na targi meblarskie, które w marcu

odbędą się w Poznaniu. Poza tym są jeszcze zamówienia z hoteli - przedstawia pracownik działu montażu, którego zagadaliśmy przy wyjściu z porannej zmiany. - Na razie mamy powiedziane, żeby normalnie do pracy przychodzić, a co jeszcze powiedział prezes, to nie wiemy - dodaje.

Przed południem prezes zarządu Daniel Mzyk osobiście przyjechał do Jarocina. Złożył wizytę w hali produkcyjnej, a następnie rozmawiał z Lechem Budzyńskim, dyrektorem fabryki oraz Edmundem Kaczmarkiem. Czy udało się znaleźć wyjście z trudnej sytuacji? - Żeby nie zwalniać ludzi, wszyscy mamy od 1 marca przejść na 4/5 etatu. Kiedy pojawi się więcej zamówień, wrócimy na pełne etaty - mówi Kaczmarek.

Kilka razy prosił o spotkanie z prezesem. - Przekazałam, że pan dzwonił. Proszę czekać na telefon - poleciła sekretarka. Do momentu oddania tego wydania do druku nikt z firmy się z nami nie skontaktował.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl

► GMINA JAROCIN MUSIAŁA UNIEWAŻNIĆ PRZETARG

Wiceburmistrz Hanna Szalkowska: Popełniliśmy błąd

► Przetarg na zajęcia pozalekcyjne w jarocińskich szkołach, na które gmina dostała 200 tys. zł dofinansowania, w ostatnim momencie unieważniono. Urzędnicy zauważyli, że napisana przez nich specyfikacja jest niezgodna z wymogami ustawowymi.

W styczniu gmina Jarocin ogłosiła przetarg na „Przeprowadzenie zajęć dodatkowych dla uczniów klas I-III, dofinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego”. Nadprogramowe lekcje miały być realizowane w czterech szkołach - SP nr 2, nr 4, a także w Golinie i Witaszyczach.

Swoje oferty złożyło aż 57 podmiotów - głównie nauczycieli uczących na naszym terenie. Mimo ogromnego zainteresowania, zamiast spodziewanego rozstrzygnięcia, w ubiegłym tygodniu miasto ogłosiło, że unieważnia cały przetarg. Powód? Jak napisano w uzasadnieniu: „postępowanie obarczone

jest niemożliwą do usunięcia wadą uniemożliwiającą zawarcie niepodlegającej unieważnieniu umowy w sprawie zamówienia publicznego”.

Zapisy w specyfikacji istotnych warunków zamówienia były niejednoznaczne i jak zauważyli po czasie urzędnicy, zawierały szereg błędów, „uniemożliwiających zachowanie uczciwej konkurencji oraz równe traktowanie wykonawców”. Gdyby więc przetarg doszedł do skutku, gmina narażała się na jego unieważnienie.

Odpowiedzialna za oświatę w Jarocinie Hanna Szalkowska twierdzi, że warunki zamówienia powstały w nadzorowanym przez nią Wydziale Oświaty i Spraw Społecznych. Po szczegóły odsyła do dyrektora Bożeny

Kubackiej. - Wydaje mi się, że lepiej to było unieważnić niż doprowadzić do sytuacji, że podmioty, które startują w tym przetargu, były nierówno traktowane - tłumaczy wiceburmistrz i podkreśla, że błąd zauważyli sami urzędnicy. Kto zawinił? - Nie rozpatrywałabym tego w kwestii winy i kary. Po prostu popełniliśmy błąd, nie został ten przetarg przygotowany tak, jak powinien i w związku z tym musieliśmy go unieważnić. Wydaje mi się, że lepiej jest się przyznać do błędu, póki jeszcze jest czas - dodaje Szalkowska.

Gmina ogłosiła ponowny przetarg. Gdyby zabrakło czasu w tym roku szkolnym, zajęcia mają być kontynuowane we wrześniu i październiku. (nba)

► TOMASZ PACZKOWSKI ZNALAZŁ NOWĄ PRACĘ

Były prezes jarocińskiego szpitala w Rawiczu

Tomasz Paczkowski, były prezes jarocińskiego szpitala, 1 marca obejmie stanowisko szefa Szpitala Powiatowego w Rawiczu.

Do powołania Paczkowskiego potrzebna jest jeszcze uchwała rady nadzorczej, która określi zasady i wysokość wynagrodzenia, oraz zgoda zgromadzenia wspólników. - Koncepty były bardzo różne, począwszy od zachowania status quo i bardzo powolnego rozwijania przy bazowaniu na funduszach i NFZ, poprzez wydanie obligacji, partnerstwo publiczno-prywatne, a nawet wprowadzenie naszego szpitala na giełdę papierów wartościowych - wylicza Robert Aszkielowicz, przewodniczący rady nadzorczej rawickiego szpitala. - Wybraliśmy drogę stabilnego rozwoju, przy zachowaniu dotychczasowych osiągnięć, ale jednocześnie wzbogaceniu o nowe elementy. (...) Jego wiedza i doświadczenie stanowią pewnego rodzaju gwarancję szansy na sukces. Pełnej gwarancji nigdy nie ma. Wydaje nam się, że koncepcja w połączeniu z osobowością przyszłego prezesa oraz przy współpracy z pozostałymi członkami zarządu ma największe szanse na realizację - uważa.

Tomasz Paczkowski pełnił funkcję dyrektora Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Jarocinie, a następnie - do czerwca 2012 roku - prezesa zarządu Szpitala Powiatowego w Jarocinie. Swojego wyboru na szefa rawickiej lecznicy nie chciał komentować do czasu podpisania umowy. (JM, kg)



Trwa okres rozliczeń z Urzędem Skarbowym. Każdy z nas może przekazać 1% podatku na rzecz chorych, potrzebujących pomocy dzieci z naszego terenu. Aby to zrobić, należy w formularzu rozliczeniowym PIT 37 w polu „I” - wniosek o przekazanie 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP) - wpisać dane wybranego dziecka.



PATRYCJA BOGACZYK z Witaszyc

Patrycja ma 9 lat. Zdiagnozowano u niej opóźnienie umysłowe stopnia lekkiego. Ma zaburzenia mowy i równowagi. Potrzebuje więcej czasu niż inne dzieci, aby nauczyć się nowych rzeczy.

Patrycja wymaga systematycznych zajęć z logopedą i pedagogiem oraz stałej rehabilitacji. Jest pod opieką Fundacji „Wspólnym krokiem”.

► Nr KRS 0000347949

Informacje uzupełniające: B/1 Bogaczyk Patrycja



ANNA MARIA ANTCAK z Jarocina

10-miesięczna Ania choruje na mukowiscydozę. Wymaga codziennej rehabilitacji i leczenia. Mama dziewczynki sześć razy dziennie wykonuje zabiegi, które utrzymują

córkę przy życiu. Są to inhalacje i oklepywania. Ania jest pod opieką specjalistów z Kliniki Pneumonologii i Alergologii Dziecięcej w Poznaniu. Aby poprawić jej stan zdrowia, potrzebna jest specjalna kamizelka, w której dziecko jest oklepywane. Kosztuje ona 30 tys. zł i rodzice nie są w stanie sami ubierać takiej kwoty. Dlatego proszą o wsparcie finansowe. Jest podopieczną Fundacji Matio.

► Nr KRS 000097900

Informacje uzupełniające: Dla Anny Marii Antczak



EWA URBANIAK z Bachorzewa

Ewa jest jedną z bliźniaczek. Ona i Natalia przyszły na świat 31 grudnia 2000 roku w 27. tygodniu ciąży. Obie są dziećmi niewidzącymi. U Ewy oprócz retinopatii zdiagnozowano także dziecięce

porażenia mózgowie i epilepsję. Dziewczynka wymaga leczenia oraz rehabilitacji ruchowej. Ewa jest podopieczną Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

► KRS: 0000037904

Informacje uzupełniające: 19549 Urbaniak Ewa



KAROLINA PRZYSTACKA z Woli Książęcej

Ośmioletnia Karolina Przystacka jest uczennicą Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie. Cztery lata temu zdiagnozowano u niej autyzm. Dziewczynka wymaga rehabilitacji i leczenia. Z uwagi na ograniczone środki pieniężne obecnie korzysta jedynie z zajęć na basenie. Jest podopieczną Fundacji na Rzecz Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym „Nowa Nadzieja” z Kalisza.

► Nr KRS 0000321541

Informacje uzupełniające: Karolina Przystacka



KRYSTIAN SOBCZAK z Jarocina

Siedemnastoletni Krystian od urodzenia choruje na dziecięce porażenie mózgowe czterokończynowe. Skutkiem schorzenia jest m.in. skolioza nerwowo-mięśniowa.

W zeszłym roku przeszedł operację stawu biodrowego, a w lutym 2013 - kręgosłupa. Dlatego będzie potrzebował wzmoczonej rehabilitacji nie tylko w domu, ale również i w specjalistycznych ośrodkach. Sytuacja rodziny nie pozwala na pokrycie wszystkich kosztów związanych z leczeniem, rehabilitacją, zakupem sprzętu i wyjazdami na kosztowne turnusy. Krystian jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.

► Nr KRS 0000037904

Informacje uzupełniające: 19345 Sobczak Krystian



ALEKSANDRA TYLIŃSKA z Witaszyc

Ola ma sześć lat. Urodziła się z licznymi wadami rozwojowymi. Ma problem z sercem i koścoszpotałowymi stopami. Cierpi też na bardzo rzadki zespół Moebiusa,

który objawia się m.in. uszkodzeniem nerwów twarzowych. Ola się nie uśmiecha i praktycznie nie ma mimiki twarzy. Wymaga ciągłej rehabilitacji i kosztownego leczenia. Jest pod opieką specjalistów z Centrum Zdrowia Dziecka oraz Poznańskiego Centrum Ortopedii i Traumatologii.

► Nr KRS 0000037904

Informacje uzupełniające: 15800 Tylińska Aleksandra Natalia

JAROCIN ► BEZ CIEPŁA PRZEZ 5 DNI

Po usunięciu awarii wciąż mieli zimno



► W czwartek dyrektor Dalkii Jarocin Waldemar Matuszczak wydał komunikat poawaryjny. Przeprasza w nim wszystkich mieszkańców za „niedogodności spowodowane brakiem dostawy ciepła w dniach od 15 do 18 lutego 2013 roku”. Tłumaczy w nim, że przyczyną utrudnień była seria trzech, następujących po sobie, awarii. „Całodobowe działania służb ciepłowniczych, polegające na odpowietrzaniu oraz czyszczeniu filtrów, przyniosły oczekiwany efekt dopiero kilkanaście godzin po wznowieniu dostaw ciepła. Zaistniała sytuacja uświadomiła nam, jak duża odpowiedzialność spoczywa na służbach zobowiązanych do prawidłowego i skutecznego działania organizacyjno-informacyjnego w tego typu sytuacjach” - pisze Matuszczak. Dziękuje też mieszkańcom za cierpliwość i wyrozumiałość.

Od piątku do poniedziałku ubiegłego tygodnia z powodu awarii węzłów ciepłowniczych zimne kaloryfery i wodę w kranie miało 5 tys. jarocinaków. W poniedziałek o 13.00 pracownik Dalkii poinformował, że sytuację udało się wreszcie opanować. Niektórym lokatorom od razu zrobiło się cieplej, jednak część osób podejrzewała, że to nie koniec problemów z ogrzewaniem. „Szykuje się kolejna zimna noc. Mam zamknięte 2 pokoje. Piekarnikiem i farelką ogrzewam pokój i kuchnię i mam biedne 18 stopni. W zamkniętej części w dzień było 15. Teraz

nawet tam nie wchodzę, żeby sprawdzić. Na moje oko, to nie koniec awarii” - pisał na stronie jarocinska.pl użytkownik o nazwie „blok42”. Henryk Kowalski, specjalista ds. rozwoju w Dalkii Jarocin, uspokajał. - Wszystko się odbywa normalnie. Stopniowo, powoli i równomiernie wygrzewają system. To musi trochę potrwać. (...) O godz. 15.00 poszła pierwsza gorąca woda z kotła. Ale jak wróciła zimna woda z Konstytucji, to cały system się schłodził, a kocioł nie zdążył jej nagrzać - mówił. - Jak wychodziłem z pracy o godzinie 15.00, to było 47 stopni Celsjusza na wyjściu,

a powinno być 115. O 17.30 było ponad 50. To o parę stopni co godzinę będzie się podnosiło - przekonywał.

Czas mijał... „Kościszki 71 ma letnią wodę i zimne kaloryfery”, „Na Konstytucji 18 kaloryfery letnie”, „Na Serafinie Niedbały też zimno”, „Blok nr 18 też marznie, dodzwonić się do Dalkii graniczy z cudem” - alarmowali nas jeszcze we wtorek internauci. Skarżyli się również mieszkańcy bloków nr 34, 38, 40 i 42 na os. Konstytucji. - Zbliżamy się już do optymalnej temperatury wyjściowej 115 stopni. Rano było 110 i pracownicy przystąpili do rozpalenia

drugiego pieca. Mielśmy kilka zgłoszeń o niedogrzejaniu, ale to nie była wina sieci, tylko zanieczyszczonych filtrów przy węzłach. Nasze brygady pogotowia ciepłowniczego jeżdżą i czyszczą je nawet tam, gdzie nie było zgłoszeń, żeby przepływ był jak najskuteczniejszy - mówił Kowalski w ubiegły wtorek. Lokatorzy tracili cierpliwość. Wreszcie około godz. 20.30, po pięciu dniach awarii, sytuacja wróciła do normy. „No! U nas już kaloryfery SUPER! Mam nadzieję, że na dłuuuugo! Dziękuję internautom i GJ za wsparcie!” - napisał „blok42”. (kg)

► JAROCIN

Weź pieniądze od gminy na ekologiczne ogrzewanie

Montujesz ogrzewanie ekologiczne lub wykorzystujące energię odnawialną? Jesteś mieszkańcem albo prowadzisz firmę na terenie gminy Jarocin? Weź dotację z urzędu. - O dofinansowanie ekologicznych inwestycji mogą ubiegać się osoby fizyczne, prawne, wspólnoty mieszkaniowe oraz przedsiębiorcy - informuje

Biuro Promocji Gminy Jarocin. - Wsparciem finansowym objęte zostaną takie zadania jak: zakup i montaż ekologicznego źródła ciepła w nowym budynku lub wymiana dotychczasowego tradycyjnego, a także zakup i montaż instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii do podgrzewania wody użytkowej lub wspoma-

gania centralnego ogrzewania. W latach ubiegłych poziom dotacji wahał się między 1.200 a 1.300 zł.

Wnioski o dofinansowanie inwestycji wykorzystujących energię odnawialną planowanych do realizacji w 2014 r. można składać do 15 września 2013 r. Regulamin dofinansowania oraz niezbędne

dokumenty dostępne są na stronie www.jarocin.pl w zakładce „formularze”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Nieruchomości, Planowania i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego (1 piętro, pokój nr 49), tel. (62) 749-95-57.

(nba)

► ECHA NASZYCH PUBLIKACJI

Radny chce kupić materiał na barierki

Taką deklarację złożył radny z Wyszek Mirosław Twardowski. Chodzi o zejście z chodnika przy drodze krajowej nr 11. O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”. Schorowany Jan Smoczyk z Wyszek skarżył się, że brak poręczy uniemożliwia mu przemieszczanie się chodnikiem. Mężczyzna przyznał, że chodzi poboczem krajowej „11”. Żalił się również, że sprawę zgłaszał wójtowi Kotlina oraz miejscowemu radnemu Mirosławowi Twardowskiemu i nikt mu nie pomógł.

Na czwartkowej sesji radny zasygnalizował problem Jana Smoczyka. - Gdyby była

sytuacja, że będą problemy materiałowe, to jestem gotów kupić materiał. Tylko, żeby to ktoś zamontował - deklarował radny Twardowski.

Wójt Mirosław Paterczyk wyjaśnił, że pismo w tej sprawie zostało już wysłane do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Poznaniu, choć urzędnicy kotlińscy zarzekali się, że nie znają problemu braku barierki. - Jeśli GDDKiA stwierdzi, że nie ma takiego materiału, a jest to ich majątek, to poczynimy starania, aby tę barierkę zakupić. To nie jest temat, który jest zaspany jak gruszki w popiele - tłumaczył wóldarz. Kotlina. (era)

INTERWENCJA

Przenieśli przystanek i nie zdążyła do lekarza

„Gazecie” poskarżyła się mieszkanka Jaraczewa. Kobieta utrzymuje, że przystanek autobusowy Jarocińskich Linii Autobusowych przeniesiono z rynku na ul. Golską, nie informując pasażerów. - Żadnej informacji na tym przystanku nie ma. Co to jest za obsługa? (...) Stoję na rynku, autobus jechał od Niedźwiad i skręcił w prawo, a ja zostałam na rynku. O 10.00 miałam być u lekarza i poszło wszystko kolo nosa. Następnym to już nie ma po co jechać, bo lekarz na mnie nie będzie czekał - denerwowała się czytelniczka, nie oszczędzając władz gminy.

Krzysztof Roszak, koordynator ds. transportu w JLA twierdzi, że przystanek przeniesiono w porozumieniu z władzami samorządowymi

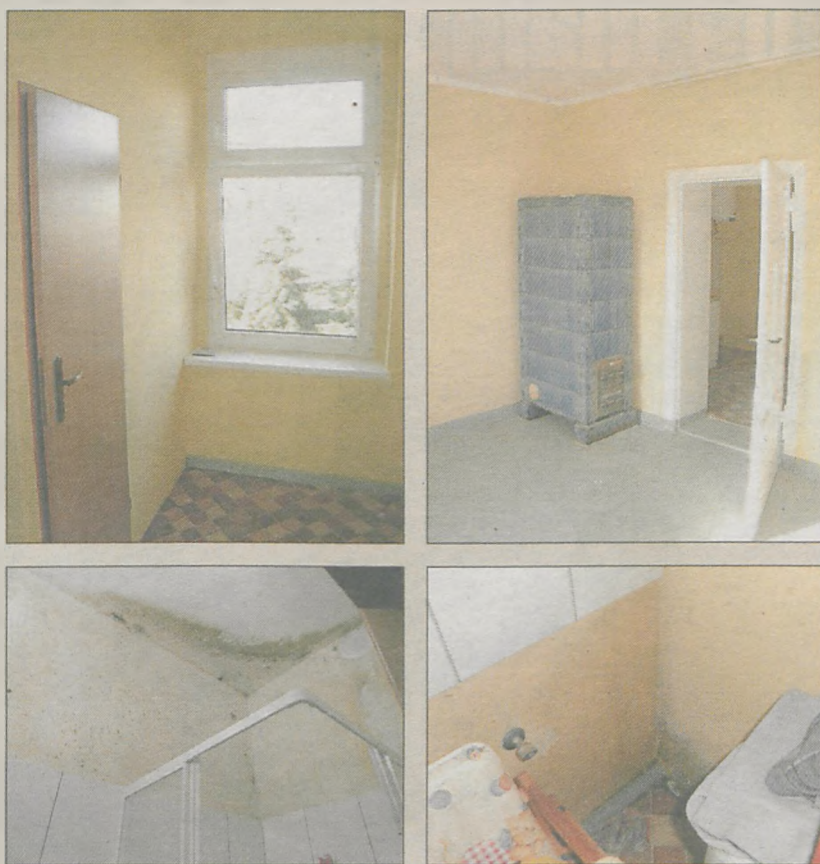
Jaraczewa. Potwierdza to zastępca wójta Jaraczewa. - Te duże autobusy, jadąc od Niedźwiad w kierunku Wojciechowa, miały problemy z objechaniem rynku, ponieważ jest tam dużo miejsc parkingowych. Zimą te kłopoty były jeszcze większe z uwagi na zalegający śnieg na poboczu - wyjaśnia Stanisław Andrzejczak, zastępca wójta Jaraczewa.

Nowy przystanek wyznaczono z początkiem roku. - Informacja o zmianie przystanku była wywieszona w autobusach. Słupki z rozkładem jazdy wkopano jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Nie mamy sobie nic do zarzucenia, bo ta zmiana zdała egzamin - mówi Roszak. Dodaje, że nie było od pasażerów do tej pory żadnych skarg w tej sprawie. (era)

► PROBLEM Z MIESZKANIAMI SOCJALNYMI W GMINIE JAROCIN

Pół miliona dłużników

► Ponad pół miliona złotych mają do spłaty lokatorzy mieszkań socjalnych i komunalnych w gminie Jarocin. Mimo wysiłków administratora oraz pomocy opieki społecznej, wiele osób nie reguluje zobowiązań. Ci, którym się to udaje, po kilku miesiącach znów wpadają w pętlę zadłużenia. Ponad pięćdziesiąt rodzin ma już wyroki eksmisyjne.



Zdjęcia mieszkania przy ul. Nowej w Jarocinie, które należy do JTBS. Na górze odremontowane pomieszczenia, na dole ten sam lokal kilka miesięcy później

► 550 tys. zł

ZADŁUŻENIA MAJĄ LOKATORZY MIESZKAŃ SOCJALNYCH I KOMUNALNYCH W GMINIE JAROCIN

► 40 lokali

SOCJALNYCH POTRZEBUJE GMINA NA JUŻ

► 1,64 zł

ZA M KW. PŁACĄ LOKATORZY MIESZKAŃ O NAJNIŻSZYM STANDARDZIE. NAJDROŻEJ JEST W NOWYCH BUDYNKACH JTBS-U - 9 zł

► **MIESZKANIA KOMUNALNE** stanowią własność gminy (bądź skarbu państwa, ale zarządzane przez gminę lub gminną instytucję np. JTBS). Użytkownik takiego lokum jest najemcą, a nie jego właścicielem. Gminy, które dysponują mieszkaniami komunalnymi, przydzielają je osobom i rodzinom najuboższym, których nie stać na zakup swojego mieszkania.

► **MIESZKANIA SOCJALNE** przeznaczone są dla ludzi ubogich lub mieszkających w bardzo złych warunkach. Udostępnienie takich lokali jest formą pomocy świadczonej przez gminy. Trafiają tam osoby, które dostały sądowy nakaz eksmisji z dotychczas zajmowanego mieszkania.

- Przyjąłem taką taktykę, że jeśli są osoby, które wykazują niezbędne minimum i chce im się płacić czynsz, to trzeba im stworzyć możliwości poprawy tych warunków. W jednym wypadku się udało. Drugi określiłbym jako swoją porażkę - przyznaje prezes Tomasz Wawrocki i pokazuje radnym zdjęcia wyremontowanego za ponad 20 tys. zł lokalu. Kolejny pakiet fotografii dokumentuje to samo mieszkanie kilka miesięcy później. Członkowie Komisji Oświaty i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Jarocinie patrzą z niedowierzaniem na pleśń, zalane ściany i odpadający tynk. - Po pół roku wygląda tak. Porażające jest to, że w przeciągu pół roku można tak zdemolować mieszkanie. To ewidentna wina lokatorów, nie wietrzą i nie grzeją - wyjaśnia szef Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego.

Komisja pochyliła się nad problemem mieszkań socjalnych i komunalnych, które są w zasobach gminy i JTBS-u. Lokatorzy tych ostatnich nie tylko zaniedbują nieruchomości, ale jak się okazuje, mają poważne problemy z regulowaniem czynszów. Zaległości przekroczyły już pół miliona złotych. Mieszkańcy „socjali” są w znakomitej większości klientami Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie. Tylko dla nich w ubiegłym roku na dodatki mieszkaniowe przeznaczono prawie 150 tys. zł. O przyznaniu wsparcia decyduje kryterium dochodowe. W Jarocinie są rodziny o tak niskich przychodach, że wsparcie z opieki stanowi czasem połowę czynszu. Najemca musi jednak płacić pozostałą część należności. Jeśli nie, dodatki są blokowane. Czasami nie pomaga nawet to, że JTBS rozkłada zadłużenie na 30 rat. - Trzeba naprawdę chcieć, by być wyeksmitowanym - tłumaczy Wawrocki. - Tyle możliwości snujemy jako spółka i MGOPS, że wystarczy przypilnować niektórych czynności i na pewno ta osoba nie będzie mieć problemów.

Zadłużony mieszkaniec prędzej czy później zgłasza się po kolejne pieniądze w opiece. - My nie może przyznawać po-

mocy typowo na spłatę zadłużenia - tłumaczy Ewa Kunz, dyrektorka MGOPS-u. - Rozmawiamy z rodziną, jeśli ma problemy w spłacie zadłużenia, a miała dodatek mieszkaniowy i utraciła, to możemy dać pomoc, tak żeby zapłacić jedną ratę. Od kilku lat dodatki mieszkaniowe obciążają budżet gminy, a samorząd nie otrzymuje z tego tytułu żadnej refundacji. W marcu wejdą w życie nowe przepisy i jak szacują pracownicy opieki, jeszcze więcej osób niż teraz będzie mogło starać się o dodatki. Problem mogą pogłębić dodatkowo nowe opłaty za śmieci, które wejdą w życie w lipcu. Urzędnicy starają się znaleźć wyjście z sytuacji. - Obchodzimy to niejako w ten sposób, że pomagamy w formie zasiłków celowych na opłaty mieszkaniowe przelewając to na konto administratora - tłumaczy zastępca dyrektora MGOPS-u Igor Armon. - Te rodziny mają uregulowane miesiąc, dwa, trzy, po czym znów wpadają w pętlę zadłużenia i sytuacja się powtarza.

W sumie ponad 50 rodzin z gminy Jarocin ma dzisiaj wyroki eksmisyjne. Część z nich na własny wniosek. Tomasz Wawrocki przyznaje, że w przypadku zadłużenia, zawsze pierwszym krokiem jest propozycja zamiany mieszkania na mniejsze. - Mentalność naszych lokatorów jest taka: „Nie ruszę się z tego mieszkania za żadne skarby”. A za rok jestem z niego eksmitowany - ubolewa szef mieszkaniówki. - W żaden sposób nie możemy dotrzeć do tych ludzi, wyperswadować im, że chcemy działać dla ich dobra. Jak przyznają urzędnicy, dopiero wizja „ostawionego” Wilczyńca otwiera niektórym oczy. - Za żadne skarby tam nie pójdę, nie mam samochodu, mąż stałej pracy i mamy iść z dziećmi w patologię na koniec gminy, jak ja nigdy na wsi nie mieszkałam - oburza się pani Jadwiga, która jest częstym klientem opieki i prosi o anonimowość.

By rozwiązać dzisiaj problem, gmina potrzebowałaby przynajmniej 40 lokali socjalnych. Tymczasem w tym roku JTBS zamierza postawić 4 w Hilarowie.

(nba)

OGŁOSZENIE



Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel. (62) 747 24 56, www.zgo-jarocin.pl

ZGO w Jarocinie jest Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych

Przyjmuje wszystkie odpady z 18 gmin, które wchodzi w skład Regionu VI



W naszym zakładzie znajduje się punkt odbioru odpadów problemowych „GRATOWISKO”.

Tutaj każdy mieszkaniec może przywieźć swoje odpady problemowe z gospodarstwa domowego



Posiadamy miejsce do magazynowania i przerobu odpadów, surowców. Łączna powierzchnia ponad 1,8 ha



Rozdrabniamy odpady wielkogabarytowe, kruszymy gruz betonowy i budowlany

PROWADZIMY ROZBIÓRKI I WYBURZENIA BUDYNKÓW

Świadczymy usługi następującym sprzętem: koparka wielozadaniowa, kruszarka do gruzu, rozdrabniacz, ładowarka, spycharka



Nowa kwatera do składowania odpadów. Powierzchnia 2 ha. W planach mamy budowę kolejnych 3 kwater o podobnej powierzchni. Obecnie spółka przyjmuje ok. 26.000 Mg/rok odpadów, z czego niecałe 40% jest składowane

Prowadzimy sprzedaż kruszonego gruzu w cenie 23 zł netto/tonę

- Myślę, że jest to duży krok do przodu, jeśli chodzi o nową jakość zamówień publicznych. Jeśli takie działania dostrzega dziennik ogólnopolski, to jest to potwierdzenie tego, że w gminie Jarocin od 2012 roku dobrze gospodarzy się środkami publicznymi i te pieniądze nie wychodzą gdzieś, gdzie nie powinny wyjść - podsumował swoją prezentację, na temat przetargowej rewolucji w gminie wiceburmistrz Mikołaj Kostka. Zastępca Stanisława Martuzalskiego pokazał na ostatniej sesji dane i wyliczenia dotyczące przetargów, którymi wcześniej władze chwaliły się publicznie (pisała o nich również "Gazeta"). Według rządzącej ekipy zmiany zastosowane w przetargach nie tylko zwiększyły ilość oferentów, ale przede wszystkim, co jest często podkreślane, przynieść mają oszczędności rzędu 1,3 mln zł. Już nieoficjalnie można usłyszeć, że władze rozbijają monopol kilku firm, które w ostatnich latach były beneficjentami gminnych zleceń.

Część radnych popierających burmistrza nagrodziła wystąpienie Kostki oklaskami. Podczas dyskusji przewodnicząca komisji rewizyjnej przypominała, że radni „dość skrupulatnie” prześwietlali gminne przetargi w poprzednich latach. - *Bardzo często do pań ze spółki Jarociński Fundusz Połączeń Kredytowych (do stycznia zajmowała się obsługą zamówień na zlecenie gminy - przyp. red.) padały pytania, dlaczego w specyfikacjach znajdują się tak wywyższone wymagania - mówiła radna Bronisława Włodarczyk. - Nam też się wydawało, że wymagane certyfikaty (...) jak gdyby blokują możliwości zgłaszania się kandydatów do przetargów. Był aż dziw, że tylko jedna jest oferta, dlatego nie więcej, ale specyfikacja była dla przykładu taka, a nie inna i to w pewnym stopniu ograniczało liczbę zgłaszających się do danego działania.*

Radny Robert Kaźmierczak zauważył, że prześwietlone zamówienia nie dotyczyły działki, którą zarządzał, kiedy był wiceburmistrzem. Przyznał jednak, że „współodpowiedzialność za praktyki stosowane w przetargach również spada na niego”. - *Część z tych praktyk pewnie nie powinna mieć miejsca - przyznał były wiceburmistrz i przystąpił do kontraktacji. - Wierzyłbym w szczerść tego oburzenia, o którym państwo mówicie i tej krytyki zamówień publicznych, gdybyście wystrzegali się tego samego. Radny Ziemi Jarocińskiej zauważył między innymi, że przetarg na Jarocin Festiwal (nie był przedmiotem prezentacji) był ogłoszony tuż przed świętami bożonarodzeniowymi, a zastosowane kryteria „wycięły wszystkich gigantów na scenie rockowej, którzy organizują wielkie koncerty”. Wytknął przy okazji, że konkursy na radców prawnych urzędu w obu przypadkach zbiegły się z przerwami w pracy (długi weekend i święta). - Skoro 1,3 mln zaoszczędzono, to kiedy zdejmujemy to z budżetu i przeznaczymy na inne cele? - pytał Kaźmierczak. W odpowiedzi radni usłyszeli od burmistrza, że „efekt ekonomiczny, który udało się uzyskać, będzie wykorzystany na to, żeby zwiększyć możliwości remontowe” na drogach. Odpowiadając na zarzuty Kaźmierczaka wiceburmistrz Hanna Szalkowska twierdziła, że przy festiwalu kryteria były celowo takie, by uniknąć sytuacji, że do przetargu na organizację imprezy zgłosiłaby się firma, która „organizowała dożynki gminne”, co jej zdaniem „mogłoby się skończyć katastrofą”. Temperatura dyskusji rosła z każdą chwilą. - *Dobrze pan robi, także samorządowo i także politycznie, że odcina się pan od tego, co w ostatnich latach w zamówieniach publicznych w gminie Jarocin się działo. Bo nie znalazłby pan żadnego argumen-**

Martuzalski: Rozmontuję ten układ Pawlicki: Kłamstwo i manipulacja

Adam Pawlicki skrytykował publicznie „przetargową rewolucję”, nazywając posunięcia ekipy rządzącej Jarocinem kłamstwem i manipulacją. Burmistrz Stanisław Martuzalski uznał to za początek kampanii wyborczej i podkreślił, że będzie dalej „rozmontowywał układ w mieście”.



- Jak do McDonalds'a idziecie i kupujecie hot doga i dostaniecie za darmo ketchup, to znaczy, że jest trzy razy taniej niż w innej restauracji? Nie, bo ten ketchup jest wliczony w cenę. Równiarka, to ten ketchup, a tłuczeń stanowi 95 proc. kosztów - przekonywał władze gminy były burmistrz Adam Pawlicki



ADAM PAWLICKI:

Zapowiadali wielkie zmiany, a co mamy? Rażąca niekompetencję, manipulowanie faktami i kłamstwa, którymi sypią jak z rękawa.

STANISŁAW MARTUZALSKI:

Będzie rozmontowywanie tego układu, obojętnie, czy będzie mi zarzucane bezpodstawne kłamstwo, targanie mnie po salach sądowych, dla dobra mieszkańców nikt ani nic nie jest w stanie mnie z tej drogi zawrócić.

tu, żeby te zachowania zamawiającego, nie pracowników, bo oni nie są winni, racjonalnie wytłumaczyć - podsumował Kostka w kierunku byłego wiceburmistrza.

Radny Jerzy Walczak, któremu w trakcie sesji kilkakrotnie dziękowano za osobisty wkład w zmianę podejścia do zamówień publicznych, zadedykował wyniki ostatnich tych przetargów „tym wszystkim, którzy uważali go i uważają za niezrównoważonego”.

- W zakresie wydawania publicznych pieniędzy jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia - zauważył radny prawicy. Obecny na sesji Dariusz Kycia dziękował w „imieniu mieszkańców za zlikwidowanie „wypaczeń” i zachęcał do dalszej pracy. - *Ten system, który jest wprowadzony, nie do końca hamuje takie postępowania, które były robione w przeszłości - zauważył.*

Dyskusji cały czas przysłuchiwał się Adam Pawlicki. W kuluarach moż-

na było usłyszeć, że były burmistrz szykuje wystąpienie. Jak się okazało, lider ZJ pojawił się na sesji z własną prezentacją. Od razu podkreślił, że odpowiada za wszystkie przetargi, jakie odbywały się za jego czasów. Zaczął od tego, że burmistrz Martuzalski z wiceburmistrzem Kostką, mogliby dzisiaj nucić piosenkę Bartosiewicz „Skłamałam”. - *Do rzeczy - upomniał go od razu radny Marek Przymusiński. To nie zniechęciło był-*

go burmistrza. - *Obaj panowie już zdaje się nie wiedzą, co jest prawdą, a co jest kłamstwem - wytykał Pawlicki. - Jak widzimy w „nowym otwarciu” tylko stare rzeczy są, które się odnoszą do tego co, ja robiłem. Zapowiadali wielkie zmiany, a co mamy? Rażąca niekompetencję, manipulowanie faktami i kłamstwa, którymi sypią jak z rękawa. Według poprzedniego burmistrza zamiast 1,3 mln oszczędności, „będziemy mieć sporo w plecy”. Wyśmiał, że usługi sprzątnięcia będzie wykonywała firma z Gryfina. Przy okazji udowodnił, że wprowadzone za jego rządów kryteria przetargowe powodowały, że inwestycje realizowane z dużą dbałością o jakość. - 80 proc. robót, czego się nie wstydę, a co było w naszym programie, wykonywane było przez firmy lokalne - dodał przyznając jednocześnie, że jedyne oszczędności to przetarg na naprawę dróg asfaltowych. - *Te pieniądze mogłyby przerobić nasze firmy - zauważył Pawlicki. - Dwie „NASZE” - odciął się natychmiast Martuzalski. Pawlicki niezrażony kontynuował atak. - Stanisław Martuzalski nawet posunął się do tego, żeby powiedzieć, że były nieprawidłowości w przetargach. To jest kłamstwo panie burmistrzu i nie chce mi się z panem chodzić do sądu. Gdyby to była prawda, to powinien pan iść do budynku naprzeciwko (prokuratura - przyp. red.) i te nieprawidłowości zgłosić - grzmiał Pawlicki jak w czasach, kiedy był szefem gminy.**

Mikołaj Kostka, odpowiadając na zarzuty, uznał, że wystąpienie poprzedziło tylko potwierdziło, że powzięte działania miały sens. - *Dzisiaj te firmy, których pan broni, jeśli chodzi o jakość świadczonych usług, te usługi świadczą w gminie Jarocin, tylko kilkadziesiąt procent taniej - podsumował wiceburmistrz.*

Martuzalski podziękował Pawlickiemu za wizytę na sesji, bo jak stwierdził, dzięki temu zrozumiał sytuację i te wydarzenia, które w ostatnich tygodniach dzieją się wokół samorządu i wokół jego osoby. Zdaniem szefa gminy, to początek kampanii wyborczej lidera opozycji. - *Nie będę się odnosił do inwektyw kierowanych w moją stronę, bo nie chcę się zniżać do tego poziomu. Pan Pawlicki informuje, że stosował mechanizmy niedozwolone w zamówieniach publicznych preferując miejscowe firmy. Chcę zwrócić uwagę, że dotyczy to generalnie dwóch firm, a na terenie gminy jest ich znacznie więcej - zauważył burmistrz. - W tym momencie należy zadać pytanie, czy w gminie Jarocin są tylko dwie firmy, którym należy się pomoc ze strony samorządu i czynienie niezgodnych z prawem ułatwień? Jak dodał, nie jest obowiązkiem burmistrza donosić o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, bo informacje te były dostępne w mediach i prokuratura mogła wszcząć postępowanie z urzędu. Zdaniem Martuzalskiego wystąpienie Pawlickiego jest dobitnym dowodem na to, że jak powiedział - „w momencie, kiedy burmistrz Martuzalski zaczął porządkować sprawy Free.Wolnego Jarocina zaczęło się niektórym panom robić gorąco”. - *Oświadczam, bez względu na konsekwencje, dopóki będzie Jarocinem zarządzał burmistrz Martuzalski, będzie rozmontowywanie tego układu, obojętnie, czy będzie mi zarzucane bezpodstawne kłamstwo, targanie mnie po salach sądowych, dla dobra mieszkańców nikt ani nic nie jest w stanie mnie z tej drogi zawrócić - zadeklarował.**

Wymianę wzajemnych oskarżeń trwała niemal godzinę. - *Ja nie wiem, który z panów mówi prawdę - przyznał wreszcie Robert Kaźmierczak, prosząc, by obecne władze odniosły się do wyliczeń zaprezentowanych przez Pawlickiego.*

(nba)

▶ HAŁDY ODPADÓW W CHROMCU, MIESZKAŃCY SIĘ BUNTUJĄ

Dali Towarkowi tydzień na posprzątanie

► *Jak przyjdzie wiosna, okien nie otworzymy* - żalili się mieszkańcy Chromca na uciążliwe dla nich funkcjonowanie firmy Sławomira Towarka. Właściciel przedsiębiorstwa zajmującego się śmieciami nie widzi problemu.



Mieszkańcy Chromca podkreślali na zebraniu, że chcą, by Sławomir Towarek zaprzestał prowadzenia uciążliwej dla nich działalności

Sławomir Towarek w 2007 roku uzyskał w Starostwie Powiatowym w Środzie Wielkopolskiej zgodę na transport i zbieranie odpadów. Decyzja ta została jednak uchylona, ponieważ inwestor nie spełnił określonych w dokumentacji warunków. W styczniu wójt nakazał Towarkowi w trybie natychmiastowym wywieźć śmieci. - *Tego już nie powinno być* - stwierdził podczas zebrania wiejskiego Aleksander Podemski. - *W tej chwili wyjdzie się na dwór i jest smród* - żalili

się mieszkańcy. - *Jaki smród? Koło was śmierdzi, a nie od nas!* - usłyszeli od Towarka. - *Ty to zrobiłeś z odwrotnej strony, Sławek. Ty najpierw nawoziłeś. Najpierw trzeba zrobić dokumentację i wszystko ma być zrobione tak, jak powinno* - wskazywał jeden z mieszkańców, Mirosław Ratajczak.

Wójt tłumaczył właścicielowi firmy, że nie może prowadzić działalności, która jest uciążliwa dla środowiska. - *Na terenie gminy przynajmniej jedno przedsięwzięcie tego typu już jest,*

a drugie za chwilę będzie realizowane. Głosów krytycznych na ten temat nie słyszałem. Mają wszystkie potrzebne dokumenty i prowadzą tak, jak powinno być - podkreślił Aleksander Podemski. Prosił, by Towarek nie bagatelizował sprawy. - *Jak się zrobi ciepło, komuś nerwy puszcza. Jak się ludzie nie zgodzą, pan tego nigdy nie uruchomi. Pan zrobił jeden błąd - przygotowując to wszystko, mógł odpowiednio zrobić. Gdyby tak robił, nikt by pretensji nie miał* - dodał wójt

gminy. Zwrócił uwagę właścicielowi firmy na to, że skłócił wioskę. - *Final będzie taki, tak mówią, i pan podobno też, że na koszt gminy zostanie to wszystko wywiezione. I my później będziemy egzekwować pieniądze za to* - kontynuował. - *A wywiezienie tony śmieci kosztuje na wysypisku w Jarocinie 200 zł. I jeszcze trzeba zawieźć. Ostatecznie my wszyscy za to, za pana decyzję, zapłacimy. Wywiezienie tego to tak, jakby zbudować do pana Ratajczaka drogę. (...)*

Głos w dyskusji zabrał też przewodniczący rady Janusz Janicki. Również on tłumaczył inwestorowi, że od początku jego działania nie były prawdziwe i że niczego nie zdziała, nie mając akceptacji społeczności lokalnej. - *Pan się skłóci ze wszystkimi. (...) To, co się w tej chwili dzieje, to ewidentne utrudnianie życia* - podkreślił. - *Pan tej sytuacji nie wygra. Pan może to ciągnąć pół roku, rok, ale w końcu pan przegra. (...) I tak będzie musiał pan to wywieźć.*

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

Wójt apelował, inwestor obiecał

Aleksander Podemski: Niech pan nas przekona - do wiosny mamy niedużo. Za dwa tygodnie ma być 13 stopni. Niech pan wstanie i powie, że pan to wysegreguje.

Sławomir Towarek: Ja jestem w stanie to uprzątnąć w tygodniu czasu. Ale nie przeszkadzajcie. Bo jak ja ściągnę ludzi, to zaraz wszystkie kontrole przychodzą. Miałem siedemnastu ludzi, którzy pracowali. Musieli być zwolnieni.

A.P.: To niech pan sprząta!

S.T.: Co mam sprzątać, jak za chwilę mam decyzję, nastąpiście WIOŚ i WIOŚ mi zakazał.

A.P.: Ja panu nakazałem zrobić porządek. Bo pan nigdy w swoich dokumentach nie pisał, że pan nawiezie hałdy śmieci. Pan napisał, że przyjedzie codziennie samochód, pan wysegreguje i wywiezie, że to będzie się działo na wybetonowanym placu, że nie będzie żadnego kontaktu ze środowiskiem. Taka była dokumentacja. Gdyby pan tak robił, to by się nic nie działo. (...) Jak pan mówi, że pan w ciągu tygodnia to sprzątnie, to nas to satysfakcjonuje. Trzymamy pana za słowo.

SŁAWOMIR TOWAREK, właściciel firmy

Nie ma żadnych szczurów u mnie. Śmieci nie fruwają. Śmieci nie należą do mnie. Przebywają na terenie mojej posesji, ale nie są moją własnością.

Moja firma zajmuje się zbieraniem i transportem odpadów. Mam też pozwolenie na magazynowanie, chociaż tego nie robię. Przekazuję te odpady innej osobie. Skąd przywożę?

Nieważne, to moja prywatna rzecz.

Przeszedłem już tyle kontroli i jakoś mi nic nie zrobiono. Dzwonią na policję i takie głupoty. Sąsiedzi twierdzą, że działalność mojej firmy jest uciążliwa. A tej uciążliwości nigdy nie było. Śmieci ani nie fruwają, ani nie śmierdzą.

KOMENTARZE NA jarocinska.pl

► **2007 rok** - Starostwo Powiatowe w Środzie Wielkopolskiej wydaje decyzję na prowadzenie przez Sławomira Towarka działalności w zakresie zbierania i transportu odpadów

► **wrzesień 2012 r.** - sanepid stwierdza, że jest możliwość odstąpienia od przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko

► **październik 2012 r.** - Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Poznaniu również stwierdza, że można odstąpić od sporządzenia raportu

► **5 listopada 2012** - wójt wydaje postanowienie o możliwości odstąpienia od sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko

► **14 listopada** - mieszkańcy składają zażalenie na postanowienie wójta do kolegium odwoławczego w Poznaniu

► **połowa listopada** - spotkanie otwarte mieszkańców, wójt informuje, że mogą się odwołać od jego decyzji, krytykuje postępowanie Sławomira Towarka, informuje go, że nie wolno mu prowadzić żadnej działalności, ponieważ nie uzyskał jeszcze prawomocnej decyzji środowiskowej

► **20 grudnia** - wójt, w związku z nielegalnym zwożeniem odpadów na teren posesji, wydaje decyzję nakazującą Towarkowi usunięcie z nieruchomości zgromadzonych odpadów. Właściciel firmy miał to zrobić do 31 stycznia. Odwołał się od tej decyzji do kolegium w Poznaniu

► **21 stycznia** - wójt nadaje ww. decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. Towarek też się odwołał.

OGŁOSZENIE

kredyt hipoteczny
realizujemy marzenia



jak dobrze być razem



SKOK

im. Stefana Kard. Wyszyńskiego

Jarocin, ul. Wrocławska 20, tel. 62 747 63 72

▶ ŻERKÓW

Dostali pół miliona na przebudowę świetlicy

500 tys. zł pozyskała gmina Żerków na przebudowę świetlicy w Dobieszczyźnie.

Samorząd dostał pieniądze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wartość zadania wyceniono na 1.100.000 zł. Unijne dofinansowanie ma wynieść pół miliona. - Zadanie będzie obejmowało przebudowę budynku świetlicy wiejskiej wraz ze zmianą przyległego terenu. Zaplanowano roboty budowlane, sanitarne i elektryczne oraz prace wokół budynku - wykonanie boiska, ogrodzenia i małej architektury - mówi Michał Surma, sekretarz gminy Żerków.

Będzie to kolejna świetlica wyremontowana przy udziale środków unijnych. Przy wsparciu podobnej dotacji zmodernizowano sale w Brzostkowie, Bieździadowie i Chrzanie. Środki na nie pozyskano z programu "Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" - „Odnowa i rozwój wsi”. W tym samym programie gmina złożyła wnioski na odnowienie obiektów w Stęgoszy i Żernikach. Samorząd nie ma jeszcze informacji, czy uzyska dofinansowanie.

(era)

ZA ILE WYREMONTOWANO ŚWIETLICE

- Bieździadów 137.497,22 zł
- Brzostków 134.784,67 zł
- Chrzan 262.756,42 zł

281.100 zł wyniosło dofinansowanie do tych inwestycji

▶ ŻERKOWSCY RADNI MAJĄ UWAGI DO ORGANIZACJI DOJAZDÓW SZKOLNYCH

Trzy autobusy dla 40 dzieci

▶ Ponad 107 tys. zł więcej wyda w tym roku gmina Żerków na dowozy dzieci do szkół. Radni szukają oszczędności i domagają się weryfikacji tras. Wskazują, że jest za dużo kursów powrotnych, a przewoźnik podwyższył stawkę za kilometr o 20 procent.

Organizację dowozów analizowano na wspólnym posiedzeniu komisji, w której uczestniczyli dyrektorzy szkół. - *Pomimo moich rozmów rodzice nie chcą tego dziecka przekazać do Żerkowa. Nie mam prawa odmówić przyjęcia ucznia. Rodzice postanowili, że będą nawet płacić za ten kurs, aby to dziecko było zabierane* - tłumaczyła Mariola Zawal, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Komorzu. Burmistrz Jacek Jędrasz-

czyk stwierdził, że aktualnie w szkołach jest 20 procent mniej uczniów niż było w 2001 r., kiedy ustalano okręgi szkolne. - *Dzisiaj może trzeba byłoby pochylić się w drugą stronę, czy czasami nie zmienić albo rozszerzyć obwodu szkoły w Komorzu, ale nie wiem, czy wszyscy rodzice z Kretkowa i Żernik zgodziliby się na takie rozwiązanie* - zastanawiał się głośno wóldarz Żerkowa.

Burmistrz Jacek Jędrasz-

czyk stwierdził, że aktualnie w szkołach jest 20 procent mniej uczniów niż było w 2001 r., kiedy ustalano okręgi szkolne. - *Dzisiaj może trzeba byłoby pochylić się w drugą stronę, czy czasami nie zmienić albo rozszerzyć obwodu szkoły w Komorzu, ale nie wiem, czy wszyscy rodzice z Kretkowa i Żernik zgodziliby się na takie rozwiązanie* - zastanawiał się głośno wóldarz Żerkowa.

Zaznaczył, że reorganizacja sieci szkół będzie oznaczała redukcję etatów w szkole w Żerkowie. - *Może dobrym rozwiązaniem byłoby zastanowienie się nad rozszerzeniem obwodu w Komorzu. Te 20 dzieci, które tworzy klasy i tłok na ul. Kolejowej (szkoła w Żerkowie mieści się w dwóch budynkach, przy ul. Kolejowej uczą się dzieci klas 0-III - przyp. red.) u mnie wchłonęłoby się bez problemu* - sugerowała Mariola Zawal. - *Tłoku nie ma* - zaprottestowała Alina Kasprzak, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie.

Przed modyfikacją sieci przestrzegali Janusz Szóstek i ponownie dowodził, że powroty dzieci są źle zorganizowane. - *Z Kretkowa i Żernik jedzie ponad 40 dzieci i one muszą przyjeżdżać trzema autobusami? Jak dobrze skalkuluje się, to od razu można 100 km zlikwidować i dziennie uzyskano by oszczędności w kwocie 500 zł, a miesięcznie 10 tys. zł* - stwierdził radny z Żernik. Wtórował mu burmistrz, a jego uwagi określił cennymi. Jacek Jędraszczyk zaapelował o zweryfikowanie tras.

Zaoszczędzone z dowozów pieniądze chciałby przeznaczyć na inwestycje w oświacie.

W opinii Grzegorza Andraszaka, przewodniczącego rady miejskiej, kursy należy zracjonalizować, bo pochłaniają coraz więcej środków z budżetu. - *Pamiętamy, że jeszcze niedawno koszty oscylowały w granicach 600 tys. zł, a teraz jest już 200 tys. zł więcej* - podsumował szef rady. Wiceprzewodnicząca rady Barbara Urbańska strofowała radnych przed nadmiernym szukaniem oszczędności. - *Nie zapominajmy, że pieniądź jest pieniądzem, ale dziecko też jest dzieckiem i jeżeli te małe dzieci przyjeżdżają do szkoły podstawowej o 7.00, a mają odjeżdżać o 14.00, to popatrzcie na to dziecko, jak bardzo jest zmęczone. Popatrzmy na to nie tylko z pozycji oszczędności. Dziecko też jest tutaj bardzo ważne - zaznaczyła emerytowana nauczycielka, była dyrektorka Szkoły Podstawowej w Żerkowie.*

W tym roku stawka za kilometr dowozów szkolnych wzrosła o 20 procent.

(era)

KOSZTY DOWOZÓW DO SZKÓŁ

2012 r.	2013 r.
715.090 zł	822.570 zł

STAWKI ZA KILOMETR

	2012 r.	2013 r.
▶ Kotlin	3,55 zł	3,55 zł
▶ Jaraczewo	3,20 zł	3,59 zł
▶ Nowe Miasto	4,32 zł	4,43 zł
▶ Żerków	3,35 zł	4,21 zł

ZOBACZ FILM NA  jarocinska.pl

Szkolenia dla rolników

Szkolenia dla rolników organizuje Biuro Powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jarocinie. Tematami wykładów będą wymogi wzajemnej zgodności, program rolności środowiskowej oraz zagadnienia Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt.

(era)

4 marca

- Jaraczewo - godz. 9.00 (sala Urzędu Gminy w Jaraczewie)
- Kotlin - godz. 12.30 (sala Urzędu Gminy w Kotlinie)

5 marca

- Żerków - godz. 9.00 (sala Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie)
- Jarocin - godz. 12.30 (sala OSM w Jarocinie)

▶ ŻERKÓW

Jałmużna na dwa psy do końca roku

43.300 zł przekazała w tym roku gmina Żerków na schronisko dla bezdomnych zwierząt w Radlinie. Radni podjęli uchwałę w tej sprawie podczas ubiegłotygodniowej sesji. - *To jest naprawdę jałmużna, co wy dajecie* - skomentowała prezeska jarocińskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, która przysłuchiwała się obradom.

Zofia Urbaniak wypowiedziała się w wolnych głosach. W ostrych słowach skrytykowała politykę władz gminnych dotyczącą bezdomnych zwierząt.

- *Schronisko pęka w szwach, jak tak dalej pójdzie, to my się z tego nie*



Zofia Urbaniak w ostrych słowach zwracała się do radnych, ale zdjęcia nie pozwoliła sobie zrobić. - *Nie jestem reklamą. Zrób pan zdjęcie, to zobaczysz!* - przestrzegala dziennikarza

wygrzebiemy! Tylko w tym roku macie już osiem psów w schronisku, a pięć jest jeszcze na poczet starego roku. Więc do końca roku zostały wam tylko dwa psy, a jest po prostu tragedia. Musicie zacząć traktować sprawę poważnie. Konieczna jest sterylizacja zwierząt i to w waszym interesie jest, żeby tego dopilnować na swoim terenie - przedstawiła sytuację radnym.

W schronisku w Radlinie przebywa ponad 180 psów i prawie 40 kotów. Zofia Urbaniak zapowiada, że wkrótce trzeba będzie puszczać zwierzęta samopas.

(lig)

OGŁOSZENIE

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

ul. Franciszkańska 1
63-200 Jarocin
tel: 62 747 26 19
fax: 62 747 29 38
zsp1jarocin@interia.pl

nr 1 w Jarocinie**rekrutacja 2013/14**

Zapraszamy na Drzwi Otwarte
9 marca, godz. 9 - 12

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
- 3 lata

LOa / humanistyczna
LOc / ogólna
LOB / matematyczno-przyrodnicza

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
- 3 lata

Zawód: Kucharz
Zawód: Stolarz

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

Liceum Ogólnokształcące
Szkoła Policealna: Technik Rachunkowości

www.zsp1jarocin.edu.pl

TECHNIKUM
- 4 lata

Technik ekonomista
Technik handlowiec
Technik informatyk
Technik żywienia i usług gastronomicznych
Technik geodeta
Technik technologii drewna
Technik cyfrowych procesów graficznych
Technik budownictwa
Technik obsługi turystycznej

Z NASZYCH STRON

POŁUDNIOWA OFICyna WYDAWNICZA WYDAJE, OPRÓCZ „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”, TYGODNIKI W POWIATACH: PLESZEWSKIM, RAWICKIM, GOSTYŃSKIM I KROTOSZYŃSKIM. CO TYDZIEŃ PUBLIKUJEMY SKRÓT NAJCIĘKAWSZYCH INFORMACJI Z TYCH TYGODNIKÓW.

Zginał kierowca

53-letni kierowca renault uderzył w drzewo w Pile (gm. Chocz). Nie przeżył. Do wypadku doszło w sobotę 23 lutego około godz. 16.00. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że 53-letni mieszkaniec gminy Chocz, kierując samochodem marki Renault Clio, na tuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Mężczyzna zmarł w wyniku odniesionych obrażeń. Policja wyjaśnia przyczyny i okoliczności zdarzenia - informuje st. sierż. Monika Kołaska, rzecznik prasowy KPP w Pleszewie.

Pleszewa

Fot. asp. sztab. Józef Gmyrek - KP PSP Pleszew



Nie chodzą nagminnie do szkoły

- Podejście rodziców mnie przeraża - mówi burmistrz Bojanowa, Józef Zuter. - Tym razem postanowiłem powiedzieć o tym głośno, ponieważ tego typu sytuacje pojawiają się co roku, ale w mniejszej skali. Zatrważa mnie podejście i stosunek rodziców oraz opiekunów uczniów do obowiązku nauki. Otrzymałem zarówno ze szkoły w Rydzynie, Górze, jak i ze szkoły w Bojanowie, szereg informacji dotyczących tego, że dzieci nie realizują obowiązku szkolnego - zwrócił się do zebranych na sesji radnych. Jak poinformował, wezwał do siebie w tej sprawie 10 rodziców, jednak w żadnym przypadku nie zastosował kary grzywny. - Mają szansę do końca lutego zobaczyć, jak się te dzieci będą sprawować - zapowiedział. Dodał, że tegoroczne przypadki wysokiej absencji w szkole dotyczyły 2 uczniów trzeciej klasy gimnazjum, a pozostałe młodzieży 18-,20-letniej. Włodarz wnioskami z rozmów z rodzicami, podzielił się z radnymi. Wyraźnie podkreślał, że przeraża go brak zaangażowania rodziców.

Rawicza

Policja zarekwirowała ponad pół tony nielegalnego tytoniu i spirytusu

Wartość mienia przechwyconego przez rawickich funkcjonariuszy to ponad 300 tys. zł. W sprawie zatrzymano do tej pory dwie osoby. Jak informuje asp. Beata Jarczewska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Rawiczu, to efekt działań wymierzonych w przestępców, którzy od dłuższego czasu zajmowali się nielegalnym obrotem papierosami i alkoholem. Zatrzymano dwóch mężczyzn: 34-latkę z Warty oraz 39-latkę

z Rawicza. Obaj usłyszeli już zarzuty. Sprawa ma charakter rozwojowy i planowane są kolejne zatrzymania osób zajmujących handlem nielegalnym towarem.

Rawicza

Pijani na lekcji

Pod wpływem alkoholu było pięcioro uczniów gimnazjum nr 2 w Pleszewie. Wyszło to na jaw na lekcji języka niemieckiego. Nauczycielka z miejsca wyczuła woń alkoholu. Poinformowała o swoich spostrzeżeniach kierownictwo szkoły. - *Nigdy takich spraw nie zamiataliśmy pod dywan. Naszym obowiązkiem jest reagowanie od razu, skoro nauczyciel zgłosił takie zdarzenie* - mówi Romana Kaczmarek, dyrektor ZSP nr 2 w Pleszewie. Zawiadomiła więc policję. - Funkcjonariusze początkowo myśleli, że chodzi o jednego ucznia, z którym pojedą na komendę na badanie. Ale trzeba było na miejscu skontrolować całą klasę, nawet tych niewinnych, co do których wiedzieliśmy, że to nie oni. Nie mogliśmy jednak nikogo wyróżnić. Wszyscy rodzice zostali powiadomieni - wyjaśnia dyrektorka. Alkohol stwierdzono u pięciorga uczniów w wieku 14 i 15 lat. - *Badanie na urządzeniu pomiarowym wykazało w ich organizmach od 0,12 do 1 promila alkoholu* - mówi st. sierż. Monika Kołaska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pleszewie. Wśród gimnazjalistów byli: trzej chłopcy i dwie dziewczynki. Ze szkoły zostali odebrani przez rodziców. W czasie wewnętrznego śledztwa wyszło na jaw, że jedna z dziewcząt miała urodziny. Dyrekcja przypuszcza, że to ona przyniosła alkohol. W szkole znaleziono puste butelki po wódce.

Pleszewa

Zarzuty usłyszał tylko dziadek

Była połowa sierpnia 2012 r. Wtedy całą Polskę obiegła informacja o tym, że lotnicze pogotowie ratunkowe odmówiło pomocy pięcioletniemu Adasiowi z Gogolewa, poszkodowanemu w wypadku samochodowym. Gostyńska prokuratura wszczęła postępowanie w tej kontrowersyjnej sprawie. Dziś już wiadomo, że śledztwo zostało umorzone.

W śledztwie zbadano fakt, dlaczego w tym czasie na miejscu w szpitalu nie było żadnego chirurga dziecięcego? Zwrócono uwagę, że na oddziale chirurgii dziecięcej i ogólnej dyżur pełnił jeden lekarz. - *Uznano to za nieprawidłowość. Nie było to zgodne z tym, co szpital miał zapisane w kontrakcie. Ale w tej sprawie*

NFZ wymierzył placówce medycznej karę 50.000 złotych - wyjaśnia Roch Waszak, szef gostyńskiej prokuratury. W innych kwestiach, śledztwo prowadzone przez gostyńską prokuraturę wykazało brak dowodów, które pozwoliłyby przyjąć stanowisko, że którakolwiek z osób podejmujących w tej sprawie decyzje - poczynając od dyrekcji szpitala, a na dyspozytorze pogotowia lotniczego kończąc, godziła się lub chciała narazić Adasia na ujemne konsekwencje. Nie ma przeciwko komu skierować zarzutów o popełnienie przestępstwa z artykułu 160 - narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia. - *Należałoby wykazać tym ludziom, że działali z pełną*

premedytacją, że mieli pełną świadomość tego, co robią - mówi Roch Waszak. Jest jeszcze drugi wątek sprawy. Chodzi o ustalenie, kto spowodował wypadek? I tutaj zarzuty usłyszał dziadek, z którym Adaś podróżował feralnego dnia. Biegły do spraw kryminalistycznych stwierdził, że chłopiec doznał obrażeń ciała w wyniku błędów kierowcy. Ten poruszał się autem z nadmierną prędkością. Postawiono mu zarzut z art. 170 KK i za to grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat. - *Ostateczną decyzję podejmie sąd. Prokuratura nie będzie wносиła o przyznanie sprawcy wypadku kary bezwzględnej pozbawienia wolności* - zapewnia gostyński prokurator rejonowy.

Gostynia

► PLEBISCYT NA NAJFAJNIEJSZY FILM KLASOWY RUSZYŁ

Trzynastu kandydatów do naszych „Oskarów”

Trzydzieści filmów nadeszło na nasz plebiscyt na najfajniejszy film klasowy. Do 13 marca czekamy na wasze głosy. Trzech zwycięzców zgarnie atrakcyjne nagrody - dedykowany seans filmowy, wyprawę do aquaparku i zaproszenie do kawiarni. Filmów szukajcie na stronie

www.jarocinska.pl. Głosować można wysyłając SMS pod numer 7148 o treści gj.numer kandydata, np. gj.14

Koszt wysłania SMS wynosi 1,23 zł z VAT. Na naszej stronie na bieżąco można obserwować wyniki plebiscytu. Zapraszamy do zabawy!

PARTNERZY AKCJI

JAROCIN XXI

GALERIA
cafe

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

Fundacja "Ogród Marzeń" zaprasza na

I MarszoBieg
Wesołych Ogrodników

niedziela, 24 marca 2013 r.

PARK MIEJSKI W JAROCINIE

Bieg dla dzieci od 4 do 6 lat i 7 do 9 lat
Bieg dla dorosłych na 3 i 6 km
Nordic Walking dla każdego (spacer na 3 i 6 km)
Grupa zaawansowana i grupa początkujących

Zapisy przyjmujemy do 11 marca br.
telefonicznie 508-318-924
i e-mailem: b.piotrowicz@jarocinska.pl



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Wójt Gminy Kotlin działając na podstawie art. 38, art. 39 ust.1 i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami), art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004r o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011r. Nr 177, poz. 1054 ze zmianami) oraz w wykonaniu Uchwały Nr XXIV/118/2012 Rady Gminy Kotlin z dnia 27.09. 2012r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości.

OGŁASZA

Drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Racendowie.

- działka nr 46/2 o powierzchni 0,4400 ha, księga wieczysta Kw KZ1J/00034848/0 położona w Racendowie, działka rolna,
 - dla terenu przeznaczonego do sprzedaży nie ma obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego,
 - w obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kotlin są to tereny usług publicznych,
 - cena wywoławcza nieruchomości 44 800,00 zł (słownie: czterdzieści cztery tysiące osiemset),
 - wadium 5.000,00 zł wnoszone w pieniądzu,
 - ww. nieruchomość nie jest obciążona prawem na rzecz osób trzecich.
- Nieruchomość sprzedawana jest na podstawie danych z ewidencji gruntów. Granice zbywanej nieruchomości nie będą wznawiane geodezyjnie przez sprzedającego.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości odbył się dnia 15 stycznia 2013 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy Kotlin i zakończył wynikiem negatywnym.

Drugi przetarg odbędzie się w dniu 26 marca 2013 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy Kotlin pok. nr 2 - sala posiedzeń.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu na sprzedaż wymienionej działki w niniejszym ogłoszeniu jest wpłacenie wadium na konto PKO bp Jarocin nr 80 1020 2212 0000 5502 0027 8580 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21 marca 2013 r.

Przez wniesienie wadium w terminie, rozumie się uznanie w dniu 21 marca 2013 r. rachunku bankowego Urzędu wymaganą kwotą wadium.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu Komisji Przetargowej przed otwarciem przetargu.

Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia przetargu, odwołania przetargu, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy notarialnej.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie przez Nabywcę nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.

Przez zapłatę ceny nieruchomości rozumie się uznanie w dniu zawarcia aktu notarialnego rachunku bankowego Urzędu wymaganą kwotą.

Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Uczestnicy przetargu winni przed przystąpieniem do licytacji przedstawić Komisji Przetargowej:

- osoby fizyczne dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport),
- osoby prawne aktualny wypis z właściwego rejestru oraz upoważnienie udzielone przez organ przedstawicielski,
- pełnomocnicy - pełnomocnictwo notarialne.

Wójt Gminy Kotlin zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Kotlin, pokój nr 5, w godz. 7.30 - 15.30.

Wójt
Mirostaw Patereczyk



BRUKARSTWO

» kompleksowe układanie kostki brukowej i granitowej: parkingi, podjazdy, podwórka, tarasy, chodniki; wypożyczanie sprzętu

» sprzedaż kostki betonowej oraz granitowej, doradztwo, roboty ziemne

» wieloletnie doświadczenie, zadowoleni klienci

PROJEKTY GRATIS

GWARANCJA 3 LATA

www.brukarstwo.co

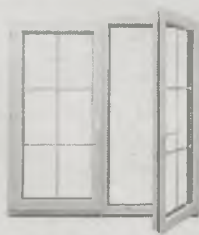
693 977 201



Fach mebel Sp. z o.o.
poszukuje:

**WYKWALIFIKOWANYCH
STOLARZY
Z DOŚWIADCZENIEM**

Kontakt pod numerem telefonu:
606-935-042



Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.

Producent okien PVC



RATY!!!

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)

tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

ACWADOR

HOTEL - RESTAURACJA

ORGANIZUJEMY: Wesela



Można wykonać zdjęcia w plenerze i przy basenie



Prokopów 25a

63-300 Pleszew

tel. 62 742-24-90, 62 742-90-04

515-155-654, 600-232-552

SKUP
ŻYWCA

byki, krowy, tuczniki, maciory

SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ

Zawsze najlepsza cena!

Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem

tel. 693 078 333

Firma „BARWIT”

tel. 63 268 43 00
608 368 694

SKUP BYDŁA
I TRZODY

Płatność:

- gotówka
- w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni

UWAGA! UCZNIOWIE KLAS III GIMNAZJUM



Jarocińska Fabryka Obrabiarek S.A. w Jarocinie

przyjmuje zapisy kandydatów do nauki zawodu w roku szkolnym 2013/2014 w zawodzie:

operator
obrabiaerek skrawających

FIRMA GWARANTUJE:

- praktyczną naukę zawodu • wynagrodzenie za każdy miesiąc nauki wg obowiązujących przepisów
- dokształcanie w ZSP Nr 2 w Jarocinie • zatrudnienie po ukończeniu nauki zawodu.

Cykl kształcenia 3 letni

Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Spółki w Jarocinie, ul. Zacisza 14
Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu (62) 717-26-01 wew 327
lub e-mail: kadry@jafco.com.pl

PROMOCJA

KREDYTÓW
GOTÓWKOWYCH

GET IN BANK

Jarocin, ul. Wrocławska 15 (Galeria Jarocińska), tel. 62 505 20 12

*Dla reprezentatywnego przykładu kredytu bez ubezpieczenia udzielonego w promocji na dzień 14 stycznia 2013 r. z okresem kredytowania 62 miesiące i oprocentowaniem zmiennym 9,90%; RRSO wynosi 10,4%. Całkowita kwota kredytu 13 700 zł, wysokość miesięcznej raty 283,17 zł. Całkowity koszt kredytu 3 856,55 zł (koszt odsetek). Całkowita kwota do zapłaty 17 556,55 zł. Dla reprezentatywnego przykładu kredytu z ubezpieczeniem udzielonego w promocji - dla kredytu głównego na dzień 14 stycznia 2013 r. z okresem kredytowania 62 miesiące i oprocentowaniem zmiennym 9,90%; RRSO wynosi 19,1%. Całkowita kwota kredytu 13 700 zł, wysokość miesięcznej raty 283,17 zł. Całkowity koszt kredytu 6 071,90 zł (koszt odsetek 3 856,47 zł i ubezpieczenia 2 215,43 zł). Całkowita kwota do zapłaty 19 771,90 zł. Kredyt dodatkowy na pokrycie kosztów ubezpieczenia. Dla reprezentatywnego przykładu - dla kredytu dodatkowego na dzień 14 stycznia 2013 r. z okresem kredytowania 62 miesiące i oprocentowaniem zmiennym 9,90%; RRSO wynosi 10,4%. Całkowita kwota kredytu 2 215,43 zł, wysokość miesięcznej raty 45,79 zł. Całkowity koszt kredytu 623,62 zł (koszt odsetek). Całkowita kwota do zapłaty 2 839,05 zł. Promocja trwa od 14 stycznia 2013 r. do odwołania. Regulamin promocji dostępny na getinbank.pl oraz w Oddziałach Banku. Promocja dostępna jest dla Klientów z oceną punktową powyżej 550 pkt. wg raportu BIK. Informacja o zasadach punktacji Biura Informacji Kredytowej SA na www.bik.pl/bik/poradnik/oc_pkt_faq/. Uwaga: do celów niniejszej promocji raport z BIK SA pobiera Bank. Jesteśmy częścią Getin Noble Bank S.A.

ODESZLI OD NAS

MIECYSŁAWA GABAŃSKA
- l. 76 (Rusko)
MARIAN JUSZCZAK
- l. 60 (Śmiełów)

HELENA MAZURKIEWICZ
- l. 101 (Bieździadów)
KRZYSZTOF GIERNACKI
- l. 56 (Aleksandrów)

STEFAN SKOWRON
- l. 73 (Witaszyce)
KRYSZYNA SZYMENDERA
- l. 77 (Mieszków)

ANTONI JAKUBIAK
- l. 74 (Jarocin)
GENOWEFA NOWAK
- l. 77 (Góra)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Dwa dni dla chorych

Obchody XXI Światowego Dnia Chorego związane z liturgicznym wspomnieniem Matki Bożej z Lourdes odbywały się w jarocińskich parafiach w sobotę i poniedziałek. W ich trakcie udzielano Sakramentu Namaszczenia Chorych i specjalnego błogosławieństwa lourdzkiego Najświętszym Sakramentem.

Ksiądz prałat Dariusz Matusiak podkreślił, że w parafii jest około 500 osób starszych i schorowanych, ale z comiesięcznych odwiedzin kapłana korzysta jedynie 80 z nich. - *Idziemy do tych chorych i widzimy, że Jezus jest im potrzebny. Oni czekają na Niego. Dobrze wiedzą, że gdy połączą swoją chorobę z cierpieniem Chrystusa, to wtedy jest łatwiej. Dużo jednak zależy od tych, którzy są wokół starszych, od ich wiary. Serce się raduje, gdy widzi się chorego leżącego w białej, czystej pościeli, otoczonego troską najbliższych* - tłumaczył kapłan. Dodał, że osoby, które potrafią podać pomocną dłoń, porozmawiać i wysłuchać, są cennym darem, jaki chorzy powinni umieć docenić. - *Nie unikanie cierpienia ani ucieczka od bólu uzdrawia człowieka, ale zdolność ich akceptacji i odkrywania sensu przez zjednoczenie z Chrystusem, który cierpiał z nieskończoną miłością* - podkreślił proboszcz parafii św. Marcina w Jarocinie.

Ksiądz kanonik Andrzej Sośniak,

proboszcz parafii Chrystusa Króla nawiązał do czasu Wielkiego Postu, który jest szczególny, bo przypada w Roku Wiary. - *Co to znaczy wierzyć? To znaczy przyjąć to, co głosi Ewangelia i wypełnić te słowa w swoim życiu. Ktoś może powiedzieć, że skoro nie wychodzi z domu, to jakie może dać świadectwo wiary. Najpierw jest wspaniałe świadectwo modlitwy. Zachęcam was, żeby modlić się za tych, którzy są aktywni, żyją w pośpiechu i biegu. Ta modlitwa ma tym większą moc, bo jest podparta cierpieniem. Wiele osób cierpi na syndrom wypalenia - zawodowego, ale i w sferze wiary. Potrzeba więc czegoś, co spowoduje, że żar znów wybuchnie wielkim ogniem. Tym czymś jest Chrystusowy krzyż, rozważanie Męki Pańskiej* - mówił w kazaniu proboszcz. Podkreślił, że młodzi ludzie myślą, że wszystko w życiu od nich zależy i są samowystarczalni. Dopiero z wiekiem dojrzewa się do akceptacji swoich ograniczeń, świadomości przemijania i kruchości życia.

W parafiach św. Antoniego Padewskiego i Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie specjalne msze św. dla chorych odbyły się w poniedziałek 11 lutego. We franciszkańskiej świątyni każdy mógł otrzymać wodę z cudownego źródła w Lourdes, a po Eucharystii odbyło się spotkanie przy kawie w salce dolnego kościoła.

(Is)



Kapłani przed udzieleniem Namaszczenia Chorych podkreślali, że jest ono „sakramentem dla żywych”, który ma dać siłę i wzmocnić do przeżywania cierpienia oraz zbliżyć do Boga

Gorące podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim pożegnaniu naszej Mamy

ś. † p.

KAZIMIERY DURCZAK

za modlitwę, ofiarowane msze św.
i duchowe wsparcie

składają
córkę i syn z rodzinami

Rodzinie, współpracownikom,
Członkom Grup Producentek i SKR Golina.
Delegacjom, Władzom Samorządowym oraz Posłom.
Wszystkim bliskim i przyjaciółom, ks. Januszowi Pytlikowi,
firmie pogrzebowej „Jezierski”
składamy serdeczne podziękowania za intencje mszalne
i liczny udział w pogrzebie
mojego kochanego Męża,
Naszego Ojca, Teścia i Dziadka

ś. † p.
ANDRZEJA
TUŁAZY

składają
żona, córka i syn z rodzinami

Z ogromnym żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

ANDRZEJA
TUŁAZY

znakomitego człowieka, społecznika,
spółdzielcy oddanego rolnikom i polskiej wsi.

Rodzinie zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają
Rada Nadzorcza, Zarząd
i pracownicy Gminnej Spółdzielni „SCH”
w Jarocinie

Chleb zastąpił placuszki

Chleb święcony w dzień św. Agaty ma stanowić szczególną ochronę przed pożarami i piorunami. Wiara ta wiąże się z wydarzeniami historycznymi. Kiedy miastu Katania zagrażał wybuch Etny, mieszkańcy modlili się u grobu świętej męczennicy, prosząc Boga o odwrócenie klęski. W uroczystej procesji niesiono też welon wyjęty z jej grobu. Ogień zwrócił się w inną stronę i miasto zostało uratowane. Na pamiątkę tego zdarzenia wypiekano małe placuszki, które po poświęceniu rozsyłano w dalekie strony. Z czasem zostały one zastąpione chlebem. W niektórych parafiach w dniu św. Agaty błogosławi się także sól i wodę.

(Is)

Według tradycji Agata, której imię znaczy „dobra”, przyszła na świat w Katanii na Sycylii ok. 235 roku jako córka arystokratycznej rodziny. Po przyjęciu chrztu postanowiła żyć w dziewictwie. Ponieważ odrzuciła propozycję małżeństwa złożoną przez rzymskiego namiestnika, została oddana do domu rozpusty, a następnie poddana ją torturom. Ale i to nie zmieniło jej wiary w Chrystusa, któremu poświęciła swoje życie. Rzucono ją też na rozpalone węgle. Poniósł śmierć męczeńską w 251 roku. Jej orędownictwa wzywano w różnych kobiecych przypadłościach. Poświęcony chleb dawano także dzieciom, gdy opuszczały dom rodzinny, udając się do szkoły w mieście czy do wojska.

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel: kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Syndyk Masy Upadłości

Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej z siedzibą w Kotlinie, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin

ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż

z wolnej ręki niżej wymienionych nieruchomości:

I. Niezabudowane						
Nieruchomości rolne						
Lp.	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Cena wywoławcza zł netto	Przeznaczenie gruntu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
1	2	3	4	5	6	7
1.	KZ1J/00022828/7	328/7	Roszków	0,0150	272,00	tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
2.	KZ1J/00018244/8	9/3	Orpiszewek	0,3200	5 645,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
3.	KZ1J/00018244/8	15/3	Orpiszewek	0,1400	2 470,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
4.	KZ1J/00018244/8	292	Kotlin	0,3730	6 580,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
5.	KZ1J/00019296/4	290	Kotlin	0,3195	5 636,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
6.	KZ1J/00018255/8	289	Kotlin	0,4026	7 102,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
7.	KZ1J/00018244/8	285	Kotlin	0,3786	6 679,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
8.	KZ1J/00018244/8	304	Kotlin	0,4816	8 496,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
9.	KZ1J/00018244/8	299	Kotlin	1,5650	27 607,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
10.	KZ1J/00024172/7	296	Kotlin	0,6182	10 906,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
11.	KZ1J/00018244/8	297	Kotlin	2,0842	36 766,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
12.	KZ1J/00018244/8	321	Kotlin	0,5449	11 727,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
13.	KZ1J/00018244/8	1081	Kotlin	0,8397	12 961,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
14.	KZ1J/00018244/8	1077	Kotlin	0,3526	5 443,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
15.	KZ1J/00018244/8	1080	Kotlin	0,3943	6 086,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
16.	KZ1J/00018244/8	1079	Kotlin	0,1724	2 661,00	ciągi ekologiczne w dolinach rzecznych
17.	KZ1J/00019807/0	1109/1	Cielcza	0,3000	4 631,00	tereny zieleni nieurządzonej
19.	KZ1J/00018244/8	1094	Kotlin	4,1553	127 400,00	tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej z strefą ochrony konserwatorskiej zewidencjonowanych stanowisk archeologicznych
Nieruchomości budowlane i inne						
Lp.	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Cena wywoławcza zł netto	Przeznaczenie gruntu w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego
1	2	3	4	5	6	7
1.	KZ1J/00018244/8	43	Kotlin	0,4999	102 580,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
2.	KZ1J/00019372/1	43	Twardów	0,5000	39 650,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
3.	KZ1J/00016627/3	46/1	Twardów	0,2100	16 653,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
4.	KZ1J/00019372/1	46/2	Twardów	0,2900	22 997,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
5.	KZ1J/00019372/1	48	Twardów	0,5000	39 650,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
6.	KZ1J/00019372/1	145/6	Twardów	0,1307	10 365,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
7.	KZ1J/00019372/1	40/1	Twardów	2,0600	163 358,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
8.	KZ1J/00018244/8	47	Twardów	0,5000	39 650,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
9.	KZ1J/00018244/8	46	Kotlin	0,2499	57 702,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
10.	KZ1J/00018244/8	1116/2	Kotlin	0,2782	166 721,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1120	Kotlin	0,2379		tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1123	Kotlin	0,9249		tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1125	Kotlin	0,4568		tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
	KZ1J/00018244/8	1118	Kotlin	0,1930		tereny zabudowy mieszkaniowej o niskiej intensywności zabudowy z usługami towarzyszącymi istniejącymi i projektowanymi
11.	KZ1J/00019807/0	892/50	Jarocin	0,1237	62 605,00	tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowo-usługowej
12.	KZ1J/00019807/0	1453/12	Cielcza	0,1500	75 916,00	tereny z przewagą obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz usług; planowane jest przeznaczenie tej działki pod tereny obiektów i urządzeń infrastruktury technicznej
13.	KZ1J/00019807/0	1450/6	Cielcza	0,0900	45 549,00	tereny zieleni nieurządzonej
14.	KZ1J/00019807/0	1453/16	Cielcza	0,0330	16 702,00	tereny z przewagą obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz usług; planowane jest przeznaczenie tej działki pod tereny obiektów i urządzeń infrastruktury technicznej
15.	KZ1J/00016627/3	416/4	Twardów	0,0841	11 817,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej oraz tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej
16.	KZ1J/00019372/1	101/3	Twardów	0,1679	18 352,00	tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zagrodowej i usługowej
17.	KZ1J/00018244/8	1208/1	Kotlin	0,0622	12 680,00	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zagrodowa i usługowa
18.	KZ1J/00018244/8	1208/2	Kotlin	0,4637	86 710,00	zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna, zagrodowa i usługowa
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem „OFERTA – NIERUCHOMOŚCI RSP KOTLIN” w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin w terminie do dnia 29.01.2013 r. do godz. 15:00.						
Oferta powinna zawierać:						
– imię, nazwisko i adres albo pełną nazwę, siedzibę i poświadczone notarialnie zaświadczenia potwierdzające nadanie oferentowi numerów: NIP oraz REGON, jeżeli prowadzi działalność gospodarczą, podpis oferenta,						
– datę sporządzenia oferty,						
– aktualny (nie starszy niż 3 miesiące od daty złożenia oferty) odpis z właściwego rejestru (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej) zawierający dane o osobach upoważnionych do składania oświadczeń woli w imieniu oferenta,						
– określenie przedmiotu oferty poprzez podanie numeru działki bądź numerów działek gruntu zbywanych łącznie wraz z ich powierzchniami wynikającymi z obwieszczenia o przetargu,						
– oferowaną cenę i sposób zapłaty,						
– dowód uiszczenia wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto bankowe syndyka masy upadłości RSP w Kotlinie nr 03 2030 0045 1110 0000 0121 9050 oraz numer rachunku bankowego, na który należy przelać kwotę wadium, w przypadku nieprzyjęcia oferty,						
– oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości oraz że nie wnosi się do niego żadnych zastrzeżeń,						
– oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciu warunków przetargu bez zastrzeżeń,						
– oświadczenie oferenta, że zobowiązuje się do pokrycia podatków oraz wszelkich innych kosztów i opłat związanych z zakupem przedmiotu przetargu.						
Osoby, które pozostają w związkach małżeńskich a w małżeństwach ich obowiązuje ustawowa wspólność majątkowa, ofertę składają wraz z małżonkiem podając dane niezbędne do sporządzenia aktu notarialnego tj.: imię (imiona) i nazwisko, adres zamieszkania, seria i numer dowodu osobistego oraz PESEL i NIP.						
Przetarg przeprowadzony zostanie przez komisję przetargową. Członkami komisji przetargowej są członkowie Rady Wierzycieli.						
Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do 21 dni od daty upływu terminu do składania ofert. O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni w formie pisemnej.						
Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia w całości bądź w części bez podania przyczyny oraz prawo prowadzenia licytacji ustnej wśród oferentów, którzy zgłosili równorzędne najwyższe oferty, przyjmując, że wielkość postąpienia stanowi 1% zaoferowanej ceny.						
Szczegółowe warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu stanowiącym załącznik do uchwały z dnia 17.12.2012 r. Rady Wierzycieli Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie w sprawie sprzedaży nieruchomości z wolnej ręki.						
Regulamin przetargu udostępniony jest w siedzibie spółdzielni w Kotlinie, ul. Parkowa 5 w dni robocze na tablicy ogłoszeń w godz. 7:00 do 15:00.						
Osoby zainteresowane udziałem w przetargu ofertowym mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży w siedzibie upadłej spółdzielni lub pod nr telefonu (62) 740 54 31. Oględziny przedmiotu sprzedaży mogą być przeprowadzone po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z syndykiem.						
Przetarg wraz z regulaminem oraz wzór oświadczenia znajdują się, także na stronie internetowej www.dawro.pl						

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

www.wiescirolnicze.pl

WIEŚCI ROLNICZE

Dobre wieści dla rolników!

• aktualności • ceny artykułów rolnych
• informacje • technika rolnicza

**Skup bydła, świń
macior oraz bydła - 24h**



Gotówka!!!

SPRZEDAŻ CIELĄT

Tel. 607 544 147

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.60
byki HF do 7.00 (600 netto)
byki MM do 7.50 (600 netto)
jałówki HF do 5.80
jałówki MM do 6.50
oraz bydło - 24h

Gotówka lub przelew przy kliencie

Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**KUPIĘ
BYDŁO**

Gotówka **odbiór
24h**
lub przelew

tel. 508/223-035,
(65) 575-18-48

**Kupię maciory,
knury,
tuczniki**



Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki
przelew



Tel. 880 203 189
695 507 077

WARCHLAKI

krzyżówki ras mięsnych:
Danish Landrace
Yorkshire
Pietrain
Duroc

**gwarantowany
wysoki status zdrowotny**

Genetyka DanBred

Mięsność powyżej 56%

KONRAD
www.phkonrad.com.pl

P.H. KONRAD
ul. Poligonowa 28C
18-400 Łomża
tel. 86 215 11 15 wew. 24
kom. 664 942 009

Skup bydła i żywca

- Byk HF • Jałówki HF
- Byk MM • Jałówki MM
- Krowy

Skup bydła Odbiór 24h

**Skup tuczników i macior
na wagę żywą**

Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494

KUPIĘ DREWNO TOPOŁOWE

**SPRZEDAŻ DREWNA
OPAŁOWEGO DĘBOWEGO**

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU TARTAK KOSZKOWO
tel. 65 571-66-20, 515-131-606, pn-pt 7-16

**Skup bydła
rzeźnego
24h**

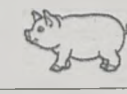
Gotówka lub przelew
Odbiór całodobowy

tel. 664 499 683

**DANPOL
ZDZIECHOWA**

Maciory **3,50 + vat**
Knury **2,80 + vat**
oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648

PH KONRAD

**SKUP
TUCZNIKÓW**

- konkurencyjne ceny
- szybkie płatności
- odbiór z gospodarstwa

tel. 668 662 654, 86 215 11 15 wew. 38

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje

JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE
powyżej 7 miesięcy cielności



Zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

PH KONRAD

**SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 6-8 MIESIĘCY**

SZYBKIE PŁATNOŚCI

tel. 602 123 766
86 215 11 15 wew. 38

SKUP ŻYWCA: 609-741-111

BM

SKUP ŻYWCA

www.zmbmkobylin.pl

BM

ZAKŁADY MIĘSNE

SPRZEDAŻ CIELĄT: 691-474-202

▶ SIATKÓWKA

Zakochani siatkarze

Drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących zwyciężyła w I Walentynkowym Turnieju Piłki Siatkowej chłopców, rozegranym w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie.

W zawodach wzięły udział trzy reprezentacje szkół ponadgimnazjalnych: Zespołu Szkół Społecznych, Zespołu Szkół Ogólnokształcących oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Grano systemem „każdy z każdym” do dwóch wygranych setów. Tylko pierwszy mecz pomiędzy gospodarzami zawodów ZSP 2 a ekipą ZSS rozstrzygnął się w trzecim secie. Ostatecznie najlepsi okazali się siatkarze z Zespołu Szkół Ogólnokształcących. „Kościszewscy” wygrali oba swoje mecze.

Wybrano również najlepszych indywidualnie siatkarzy turnieju. Najlepiej przyjmującym został Tomasz Kaczmarek z ZSP 2, najlepszym rozgrywającym - Dawid Grodzki z ZSO, a najlepiej atakującym - Filip Konieczny z ZSS.

Każdy zespół otrzymał nagrody (piłki do siatkówki plażowej) oraz dyplomy. Turniej mógł się odbyć dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego oraz Rady Rodziców przy ZSP 2 w Jarocinie. Zawody zorganizował Wojciech Świejkowski, a sędziował Robert Węclewski.

(pw)

WYNIKI WALENTYNKOWEGO TURNIEJU SIATKÓWKI CHŁOPCÓW:

ZSP 2 Jarocin • ZSS Jarocin	2:1 (25:18, 20:25, 25:21)
ZSP 2 Jarocin • ZSO Jarocin	0:2 (23:25, 17:25)
ZSO Jarocin • ZSS Jarocin	2:0 (25:20, 25:13)

▶ LEKKA ATLETYKA

Troje laureatów z Przelaju



Dawid Zdrojowy, Maciej Wiśniewski i Karolina Konieczka - lekkoatletyczne nadzieje z UKS-u Przelaj Żerków

Troje lekkoatletów UKS-u Przelaj Żerków zostało wyróżnionych w corocznym Konkursie Nadziei Olimpijskich im. Karola Hoffmana. Wyróżnienia odebrali w czasie gali w Sali Herbowej Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu.

Wielkopolski Związek Lekkiej Atletyki organizuje corocznie konkurs, w którym wyróżnionych zostaje po dziesięciu najbardziej obiecujących lekkoatletów w czterech kategoriach wiekowych: dzieci, młodzików, juniorów młodszych i juniorów. Tym razem WZLA docenił wyniki osiągnięte w 2012 roku przez trzech reprezentantów UKS-u Przelaj Żerków. W gronie dziesięciu wyróżnionych w swoich kategoriach znaleźli się juniorka młodsza Karolina Konieczka (medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w biegu na 400 m ppł), junior młodszy Dawid Zdrojowy (specjalista chodu sportowego) oraz w kategorii dzieci Maciej Wiśniewski (biegający 600 m).

(pw)

▶ UKS TAEKWONDO JAROCIN

Piknik taekwondo



Klub UKS Taekwondo Jarocin na pikniku zorganizowanym w gospodarstwie agroturystycznym w Bachorzewie podsumował miniony sezon. Najlepsi zawodnicy otrzymali nagrody. Rozmawiano także o planach i finansowej przyszłości klubu.

Piknik „DTA dla UKS Taekwondo Jarocin” był okazją do tradycyjnego podsumowania sezonu. Wyróżnienia oraz bony pieniężne otrzymali najlepsi zawodnicy. Liderką w ubiegłym

roku była Weronika Grzegorek - mistrzyni Polski juniorek. Nagrody otrzymali także Sebastian Brugger (brązowy medalista MPJ) oraz Dagmara Hunold (piąta w MPJ). Nagrodzono również Dawida Strumiłowskiego i Michała Kordusa (za występy w Lidze Taekwondo Wesołek).

- Najlepsi zawodnicy i ich wyniki są wzorem do naśladowania dla wszystkich trenujących. Warto ciężko pracować, bo po-

zwala to osiągnąć sukces - mówił Piotr Wesołek, prezes klubu. - W 2013 roku otrzymamy mniejszą dotację z miasta, wycofał się także sponsor - spółka Jarocin Sport, ale mogę zapewnić, że będziemy prowadzili szkolenie na dotychczasowym poziomie. Stali sponsorzy zadeklarowali dalsze wspieranie naszego klubu. Po analizach finansowych w swoich firmach być może nawet zwiększą swoją pomoc - cieszył się, mimo trudnej sytuacji, Piotr Wesołek.

Silną pozycję i tradycję UKS Taekwondo Jarocin, w nie tylko jarocińskim światku sportowym, podkreślał Stanisław Martuzalski, burmistrz Jarocina, jeden z zaproszonych gości. Poza nim z zaproszenia skorzystali m.in. Jan Zborowski, współwłaściciel firmy DTA Technik oraz Olga Klarzyńska, właścicielka firmy Claret. Piknik zasponsorowali Anna i Tomasz Derwichowie.

(faf)

▶ SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC

Zagrywka na plus

Drużyna TKS-u Siatkarz Jarocin pokonała na wyjeździe 3:1 Bazar Śrem i awansowała na czwarte miejsce w tabeli III ligi B kobiet. Podopieczne Michała Sorka zaliczyły w tym spotkaniu aż 18 asów serwisowych.

Mecz lepiej zaczęły jarocinianki uzyskując kilkupunktowe prowadzenie, ale później seryjnie punkty zdobywały zawodniczki Bazaru i wygrały pierwszego seta do 19.

W drugiej partii początek znów należał do drużyny TKS-u, która tym razem kontrolowała grę i zwyciężyła wysoko, do 16.

O końcowym zwycięstwie jarocinianek zdecydował dramatyczny, trzeci set, w którym wygrały 28:26, mimo że praktycznie przez całą partię wysoko przegrywały (3:8, 5:12, 12:20). Zawodniczki ze Śremu prowadziły jeszcze 24:22, 25:24 i 26:25, miały w sumie cztery piłki setowe, ale końcówka należała do drużyny Siatkarza, która zdoby-

ła trzy ostatnie punkty. - Szczerze mówiąc nie wiem, jak się nam udało wygrać tego seta, ale najważniejsze, że potrafiliśmy wyjść z tak wielkiej opresji. Ten set nas uskrzydlił i podłamał przeciwniczki - opowiada Michał Sorek.

Czwarta partia, wygrana przez TKS do 16, była już tylko formalnością.

- Ten mecz był jednym z tych, które z założenia są zwycięskie. W sporcie jednak wszystko może się zdarzyć, zwłaszcza, że graliśmy na wyjeździe. Zwycięstwo oczywiście cieszy. Ważne, że poprawiliśmy też zagrywkę. Mieliśmy osiemnaście asów, przy dwunastu zepsutych serwisach, czyli byliśmy na plus - podsumował mecz Michał Sorek.

W następnej kolejce TKS Siatkarz podejmować będzie KTPS Konin. Mecz zostanie rozegrany w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 (sobota, godz. 18.00).

(faf)

Bazar Śrem

• TKS Siatkarz Jarocin 1:3
(25:19, 16:25, 26:28, 16:25)

Skład TKS-u Siatkarz:

Anna Bednarek (kapitan), Joanna Bednarek, Aneta Bartkowiak, Julia Kaliszan, Agnieszka Sobczak, Agnieszka Krysiak, Agnieszka Lison - Sorek (libero) oraz Maria Oleś, Marika Durczak

SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

Bazar Śrem	• TKS Siatkarz Jarocin	1:3
Libero Pleszew	• Mosińska Jedynka	3:0
UKS Pudliszki	• KTPS Konin	3:2
Szamotulanin		pauza

Tabela:

1. Libero Pleszew	10	26	28:10
2. UKS Pudliszki	10	22	26:12
3. KTPS Konin	9	20	23:13
4. TKS Siatkarz Jarocin	10	14	20:19
5. Bazar Śrem	11	12	16:23
6. Szamotulanin Szamotuły	9	7	11:23
7. Mosińska Jedynka	9	1	3:27

Czy w Jarocinie w przyszłym roku będzie można zobaczyć najlepszych rugbyistów Europy w kategorii juniorów? Jest taka szansa. Europejska Federacja Rugby - FIRA-AER przyznała Wielkopolsce prawo do organizacji Mistrzostw Europy Juniorów do lat 18. Spotkania będą się odbywały od 10 do 19 kwietnia przyszłego roku na dziesięciu stadionach naszego województwa.

Mateusz Boruta, sekretarz klubu rugby Sparta Jarocin, będący także wiceprezesem Wielkopolskiego Związku Rugby, w imieniu organizatora zajmować się będzie współpracą z samorządami lokalnymi i promocją mistrzostw. - *Przyznanie Wielkopolsce organizacji mistrzostw to ogromny sukces. Mielśmy wśród konkurentów m.in. Anglików, którzy rugby traktują jak religię. Zwyciężyła jednak nasza oferta, ponieważ w tej części Europy mistrzostw jeszcze nie było, a dzięki Euro 2012 możemy się pochwalić bogatą infrastrukturą sportową* - mówi Boruta. - *To wielka szansa dla całego województwa, a także dla naszego miasta. Skorzystają na tym przede wszystkim ośrodki, w których rozgrywane będą mecze, ale także miasta - centra pobytowe dla drużyn* - dodaje.

Czy Jarocin ma szansę gościć Mistrzostwa Europy? - *Wszystko zależy od spółki Jarocin Sport i władz gminy Jarocin. W tej chwili mogą tylko powiedzieć, że czekamy na ofertę, którą przygotowuje jarociński hotel. Konkurencja jest duża i wiele ośrodków walczy o centrum pobytowe dla uczestników. Nie ukrywam, że w przypadku goszczenia jednego z zespołów korzyści są już czysto biznesowe, bo reprezentacje mają spore budżety. Jeżeli naszemu miastu będzie zależało na mistrzostwach Europy, to na pewno będę wspierał naszą ofertę. Chęci muszą być jednak z obu stron*. - mówi Mateusz Boruta.

Mistrzostwa Europy w Jarocinie?



W 2011 mistrzami Europy juniorów w rugby zostali Anglicy i być może zobaczymy ich za rok w Jarocinie

Aktualnie Jarocin nie dysponuje profesjonalnym boiskiem do rugby. Jednak, jak uważa Boruta, koszt do stosowania stadionu do wymogów mistrzostw jest bardzo mały w porównaniu z potencjalnymi zyskami dla spółki i samego Jarocina. - *Kartą przetargową może okazać się organizacja w Jarocinie spotkań grupowych mistrzostw, ponieważ wtedy wnioski na centra pobytowe są wyżej oceniane. Wiąże się to jednak z przystosowaniem głównego boiska na stadionie do rozgrywania spotkań rugby. Korzyści, także finansowe, mogą okazać się jednak niewspółmierne do nakładów* - tłumaczy Boruta.

W połowie marca do Polski przyjeżdża delegacja z prezydentem FIRA-AER Jean-Claude'em Baque na czele, która będzie wizytować i oceniać oferty poszczególnych ośrodków. Ostateczną decyzję w sprawie lokalizacji centrów pobytowych oraz stadionów, na których gościć będą najlepsi rugbiści z Europy, powinniśmy poznać w połowie maja.

(faf)

Sobota pod siatką

Turniej eliminacyjny Mistrzostw Wielkopolski w Mini Siatkówce Dziewcząt odbędzie się w sobotę, 2 marca w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2.

Na parkiecie będzie można m.in. zobaczyć sześć drużyn TKS-u Siatkarz (po dwie w każdej z kategorii wiekowych - tzw. „dwójki”, „trójki” i „czwórki”).

Początek zmagania o godz. 10.00. Organizatorem zawodów jest Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz.

(faf)

Liga na orliku w Kotlinie

W połowie marca ruszy III edycja „Ligi na Orliku”. Mecze rozgrywane będą w piątki na „orliku” w Kotlinie. Zgłoszenia przyjmowane są przez Kamila Bachorza (tel. 517/963-368) i Sebastiana Kurzawę (tel. 603/051-518) do 10 marca. Wpisowe wynosi 600 zł od drużyny.

Zespół musi liczyć od dziesięciu do osiemnastu zawodników powyżej 17 lat (regulamin dopuszcza udział dwóch przesłanych graczy). W rozgrywkach wystartować może maksymalnie czternaście drużyn z powiatów jarocińskiego, pleszewskiego i krotoszyńskiego.

Patronat medialny nad ligą objęła „Gazeta Jarocińska”.

(faf)

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W JUDO

Siła IPPON-u

Zuzanna Dworzyńska i Mateusz Woźniak wywalczyli tytuły mistrzów Wielkopolski juniorów młodszych w judo. Woźniak kilka godzin później powtórzył ten wyczyn w rywalizacji juniorów. W starszej kategorii wiekowej na najwyższym stopniu podium stanął również Patryk Hetmańczyk.

Mistrzostwa Wielkopolski w Judo były bardzo udane dla zawodników IPPON-u Jarocin. Podopieczni Jacka Tomczaka wrócili do domu z dziewięcioma medalami.

Pierwszego dnia na tatami rywalizowali najmłodsi (dzieci i młodzicy). Na podium stanął Eryk Konarkowski, który zajął trzecie miejsce wśród dzieci w kategorii do 48 kg. Piątą pozycję (kat. 52 kg) zajął startujący zaraz po chorobie Nikodem Bartkowiak. W mistrzostwach dzieci wystartowali także Maciej Grodzki i Nikodem Staszak.

W kategorii juniorów młodszych podopieczni Jacka Tomczaka zdobyli cztery medale (dwa złote i dwa srebrne). Najlepsi w Wielkopolsce okazali się: Zuzanna Dworzyńska (kat. 70 kg), która wygrała trzy walki przed czasem, pokonując m.in. Oliwię Gawron z Akademii Judo Poznań, piątą zawodniczkę Pucharu Świata oraz Mateusz Woźniak (kat.

90 kg) - cztery zwycięstwa przed czasem. Drugie miejsca zajęli: Jakub Pfliegel (kat. 66 kg) i Patryk Hetmańczyk (kat. +90 kg).

Kilka godzin później rywalizowali juniorzy (regulamin dopuszczał także start juniorów młodszych). Mateusz Woźniak ponownie wygrał wszystkie walki przed czasem i wywalczył drugi tytuł mistrza Wielkopolski.

Pierwsze miejsce wśród juniorów w najcięższej kategorii wagowej zajął także Patryk Hetmańczyk. Brązowy medal wywalczył Jakub Pfliegel.

Drugie miejsce w Mistrzostwach Wielkopolski Juniorów w Judo zajął Piotr Frąckowiak, podopieczny Jacka Tomczaka, startujący w barwach AZS WSPiA Poznań.

Podczas otwarcia mistrzostw Wielkopolski wręczono również nagrody za najlepsze wyniki uzyskane w ubiegłym roku. Wśród wyróżnionych znalazła się trójka podopiecznych Jacka Tomczaka (otrzymał nagrodę jako trener): Mateusz Woźniak (IPPON) oraz Joanna Polerowicz i Artur Gramała (AZS WSPiA Poznań).

(faf)



Mateusz Woźniak został podwójnym mistrzem Wielkopolski w judo (wśród juniorów i juniorów młodszych)

GAZETA Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA: PRASA



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CIA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Karol Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuła

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierła
b.dzierla@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Jarota bez procenta

Na Jarotę Jarocin nie można w tym roku przeznaczyć 1% podatku. - *Zawaliliśmy* - przyznaje prezes klubu.

Jarota utraciła przynajmniej na rok status organizacji pożytku publicznego. Była nią od ponad 10 lat. Rozliczając się w Urzędzie Skarbowym można była przekazać klubowi 1% podatku dochodowego. Teraz nie można. - *W ubiegłym roku przesłaliśmy w terminie sprawozdanie finansowe do Warszawy, ale była awaria systemu. Mieliśmy jeszcze raz wystać, bodajże do połowy maja i po prostu to przeoczyliśmy. No zawaliliśmy, niestety* - wyjaśnia Jan Raczekiewicz.

Dwa lata temu, kiedy prezesem był jeszcze Ryszard Grzebyszak, Jarota uzyskała z 1 procenta około 8 tys. zł, a w ubiegłym roku - ponad połowę mniej. O kolejne wpływy z tego tytułu klub będzie się mógł ubiegać za rok.

(igi)

... WOKÓŁ BOISKA

► Kiełb i Pawłowski w kadrze U-21

Jakub Kiełb, wychowanek Jaroty oraz Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz jarocińskiego klubu otrzymali powołanie na wspólną konsultację szkoleniową reprezentacji Polski do lat 20 i do lat 21. W zgrupowaniu, które 5 i 6 marca odbędzie się w Grodzisku Wlkp., weźmie udział 36 piłkarzy wybranych przez trenerów Marcina Dornę (U-21) i Jacka Zielińskiego (U-20).

► Zgrupowanie kadry U-15 w Jarocinie

Konsultacja szkoleniowa reprezentacji Polski do lat 15 odbędzie się od 4 do 8 marca w Jarocinie. Wśród 24 piłkarzy powołanych przez trenera Bartłomieja Zalewskiego nie ma żadnego przedstawiciela Jaroty. Drugim szkoleniowcem kadry U-15 jest pochodzący z Jarocina Wojciech Tomaszewski.

► Karnety na Jarotę

Karnety na spotkania rundy wiosennej Jaroty można kupować w biurze klubu. Wejściówka upoważniająca do wstępu na wiosenne mecze dla posiadaczy karnetów z poprzedniej rundy kosztuje 80 zł. 90 zł zapłaci kupujący po raz pierwszy (muszą przynieść ze sobą zdjęcie oraz okazać dokument potwierdzający tożsamość). Do biura zgłosić się powinny również wszystkie osoby posiadające Indywidualne Karty Wstępu, w celu przedłużenia ich ważności. Biuro klubu czynne jest w dni powszednie od 10 do 16 (tel. 62-749-62-40).

(faf)

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(dawno: nowa fabryka szkła)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER
Czynna w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

Jarocińscy strzelcy

To był bardzo udany weekend dla piłkarzy Jaroty. Zwłaszcza dla byłych piłkarzy. Bartosz Rymaniak i Bartłomiej Pawłowski zdobyli gole dla swych zespołów w pierwszej wiosennej kolejce T-Mobile Ekstraklasy.

Bartosz Rymaniak, który jesienią 2008 przeszedł do Zagłębia Lubin, zdobył gola w wygranym 3:0 meczu z Pogonią Szczecin. Była to jego pierwsza bramka zdobyta dla Zagłębia, a także pierwsze trafienie tegorocznej piłkarskiej „wiosny” na polskich boiskach. Dzień później w jego ślady poszedł Bartłomiej Pawłowski (z Jaroty przeszedł do Warty Poznań, skąd zimą trafił do Łodzi), który strzelając dla Widzewa otworzył wynik w spotkaniu ze Śląskiem Wrocław. Niestety jego gol nie pomógł drużynie. Łodzianie przegrali,

z wciąż aktualnym mistrzem Polski, 1:2.

Trzeci z byłych piłkarzy Jaroty będący w kadrze ekstraklasowego klubu - Jakub Smektała (Ruch Chorzów) spędził 90 minut na ławce rezerwowych w przegranym przez jego klub 0:4 spotkaniu z Lechem Poznań.

Jarota w minionym tygodniu rozegrała tylko jeden z dwóch zaplanowanych sparingów. We wtorek podopieczni Jarosława Araszkiewicza, po niezłym meczu, zremisowali w Grodzisku 2:2 z KS Polkowice. Jarociniacy prowadzili już 2:0, po golach Sebastiana Kamińskiego i Adriana Owczarka (trzecia bramka tego zawodnika w sparingach), ale ostatecznie nie zdołali odnieść zwycięstwa.

W sobotę do Jarocina przyjechał

Luboński KS Fogo. Sztab szkoleniowy Jaroty postanowił, że ze względu na zbyt dużą liczbę urazów pierwszy zespół odbędzie normalny trening, a w sparingu zagra druga drużyna. Rezerwy, wzmocnione czterema piłkarzami z pierwszego składu (Szymon Dutkiewicz, Simon Krawczyk, Hubert Nawrocki i Tobiasz Kupczyk) przegrały z trzecioligowcem z Lubonia 0:2.

W najbliższą sobotę Jarotę czeka ostatni sprawdzian przed ligą. O godz. 13.00 jej przeciwnikiem będzie Unia Swarzędz - siódma drużyna kujawsko-pomorsko-wielkopolskiej III ligi. Tydzień później, w niedzielę 10 marca, podopieczni Jarosława Araszkiewicza w pierwszej wiosennej kolejce II ligi zmierzą się na własnym boisku z Gryfem Wejherowo.

(faf)

KS POLKOWICE **2:2**
JAROTA HOTEL JAROCIN **(1:2)**

SKŁAD

Jarota Hotel: Karol Szymański (60), Simon Krawczyk, Hubert Oczkowski (30), Jędrzej Ludwiczak, Igor Skowron, Bartosz Kieliba (75), Karol Danielak, Mateusz Śliwa, Łukasz Białozyt, Krzysztof Czabański, Damian Pawlak (46), Tobiasz Kupczyk, Karol Danielak (60), Hubert Nawrocki, Sebastian Kamiński, Adrian Owczarek

BRAMKI

0:1 - Sebastian Kamiński (8)
0:2 - Adrian Owczarek (15)
1:2 - Mateusz Szczepaniak (43)
2:2 - Szymon Skrzypczak (87)

BS PŁOMYK JAROTA II **0:2**
LUBOŃSKI KS FOGO

SKŁAD

BS Płomyk Jarota II Jarocin: Simon Krawczyk, Wojciech Figa, Hubert Nawrocki, Piotr Andrzejczak, Krzysztof Grzelak, Dawid Guźniczak, Szymon Juszcak, Marek Wiła, Piotr Kryś, Tobiasz Kupczyk, Kamil Stefaniak. W drugiej połowie zagrał także: Szymon Dutkiewicz, Paweł Majusiak, Maciej Paszek, Hubert Antkowiak, Piotr Walczak, Łukasz Kogut, Dariusz Malecki

BRAMKI

0:1 - Jacek Zielenka z rzutu karnego
0:2 - Jacek Zielenka



W sparingu z Lubońskim KS Fogo zamiast pierwszego zespołu zagrały rezerwy Jaroty wzmocnione czterema piłkarzami z pierwszej drużyny

► CO W TRAWIE PISZCZY

Raport ligowy (część IV)



RAKÓW
CZĘSTOCHOWA

Treningi poprzez sparingi. Taki system przygotowań przyjął Jerzy Brzęczek, trener Rakowa. Czwarta drużyna zachodniej grupy II ligi dotychczas rozegrała aż szesnaście gier kontrolnych (w planach ma jeszcze dwa - z Garbarnią Kraków i ŁKS-em Łódź).

Rakowianie w pierwszym miesiącu przygotowań wygrali dziesięć spotkań (m.in. z pierwszoligowymi Polonią Bytom i Stomilem Olsztyn), przegrali 1:2 z GKS-em Bełchatów oraz zremisowali 2:2 z liderem I ligi - Flotą Świnoujście.

W ostatnich dniach ponieśli trzy porażki, ale rywalizowali z wyżej notowanymi rywalami. Przegrali 1:3 z Legią Warszawa (remisując do 81. minuty 1:1, dwie bramki dla Legii w końcówce spotkania zdobył Władimir Dwaliszwili), 0:4 z Podbeskidziem Bielsko-Biała i 1:3 z GKS-em Katowice. Rezerwowy skład Rakowa pokonał za to 5:4 czwartoligowy LKS Kamienica Polska.

Raków dysponuje bardzo szeroką kadrą i utalentowaną młodzieżą (w okresie przygotowawczym Jerzy Brzęczek skorzystał z ponad 40 piłkarzy), dlatego trener raczej nie szukał nowych graczy. Do zespołu wrócili tylko rekonwalescenci po kontuzjach.

Pod koniec ubiegłego roku klub z Częstochowy podpisał umowę o współpracy z Borussią Dortmund, w barwach której występuje „ambasador” i wychowanek Rakowa - Jakub Błaszczykowski. Na tygodniowym stażu w Dortmundzie przebywało trzech trenerów drużyn młodzieżowych Rakowa.



RUCH
ZDZIESZOWICE

Sytuacja Ruchu po rundzie jesiennej nie wygląda różowo. „Zdzichy” zajmują siedemnaste miejsce w tabeli mając na swym koncie 15 punktów (tyle samo co Jarota), jednak nikt w Zdzieszowicach nie dopuszcza do siebie myśli o spadku. Działacze Ruchu byli aktywni na rynku transferowym. Hitem było pozyskanie „odstrzelonego” przez Zagłębie Sosnowiec Marcina Lachowskiego. Poza tym wiosną w Zdzieszowicach występować będą: doświadczony obrońca Paweł Gamla (44 spotkania w barwach Piasta Gliwice w ekstraklasie, ostatnio występujący w Polonii Bytom), Przemysław Bella (piłkarz o uznanej marce w Zdzieszowicach, który latem odszedł do Okocimskiego Brzesko, ale zimą wrócił „na stare śmieci”). Ponadto pozyskano Dawida Hanzela i Marka Sobika z Przyszłości Rogów oraz Kamila Łączka z GKS-u Tychy.

Marcin Ściański, najlepszy strzelec Ruchu w rundzie jesiennej (8 bramek), wiosną występować będzie w GKS-ie Tychy. Zespół opuścił także inny napastnik - Remigiusz Malicki, który przeniósł się do trzecioligowej Odry Opole. Do swych poprzednich klubów wrócili obrońca Bartosz Sopol (LZS-u Leśnica) i pomocnik Kamil Groborz (Skra Częstochowa). Karierę zakończył Leszek Juszcak.

W sobotę, po tygodniowym obozie w Słubicach, Ruch pokonał aż 6:1 trzecioligową Szczakowiankę Jaworzno. Wcześniej w grach kontrolnych Zdzieszowiczanie zanotowali trzy zwycięstwa, dwie porażki (z Polonią Bytom i Skrą Częstochowa) i dwa remisy (z Górnikiem Zabrze - ME i Flotą Świnoujście).

(faf)